POGODA
Dzisiaj słonieczne, najwyższa temperatura do 32 F (zero C), wiatry lekkie i zmienne.
Jutro częściowe zachmurzenie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 38 F (3 C).
Wschód słońca o godzinie 6:13 rano, zachód o godz. 5:50 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 9 marca — Franciszka.
Jutro środa, 10 marca — 40 Męczenników i Cypriana.
Pojutrze czwartek, 11 marca — Pelagii i Konstantyna.

No. 46 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Wtorek, 9 Marca (March 9), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

MILICJA PRL KONFISKUJE BROŃ

Wzmożone Działania Lewicy

"Inwazja" Baloników

Washington (GA) — Grupa Francuzów wypuściła z duńskiej wyspy Bornholm 10 tys. kolorowych baloników, które pod koniec ubiegłego tygodnia wylądowały na obszarze Polski.

Baloniki zawierały ulotki, w których wyrażano poparcie dla ruchu wolnych związków zawodowych w Polsce, fragmenty wystąpień Papieża w obronie swobód obywatelskich Polaków, a także wyrazy solidarności z narodem polskim.

Rozgłośnia radia warszawskiego określiła "inwazję baloników" jako czyn naruszający konwencje międzynarodowe. Tę potwierdzającą wiadomość o szczęśliwym przebyciu przez baloniki odległości 60 mil, Francuzi przyjęli z wielkim zadowoleniem. Radośnie oświadczyli, że wybrana przez nich forma protestu przeciwko stanowi wojennemu w PRL została uwieńczona sukcesem.

ILO w Obronie "Solidarności"

Washington (GA) — Jak donoszą zachodnie agencje prasowe z Genewy, Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) zatwierdził w czwartek sprawozdania zarzucające masowe pogwałcenie praw związków zawodowych w Polsce, oraz morderstwa członków związków zawodowych w Gwatemali.

Jeśli chodzi o Polskę, to sprawozdanie przygotowawe przez komisję d/s Wolności Zrzeszania się oskarża polski rząd wojskowy o naruszenie podstawowych praw związków zawodowych przez zawieszenie "Solidarności" i aresztowanie jej członków.

Uchwała Międzynarodowej Organizacji Pracy wzywa Warszawę do zniesienia ograniczeń nałożonych na "Solidarność", do zezwolenia na wypełnianie jej funkcji związku zawodowego i do zezwolenia na przyjazd do Polski delegacji Międzynarodowej Org. Pracy (International Labor Organization) dla zapoznania się na miejscu z sytuacją.

W dyskusji poprzedzającej zatwierdzanie sprawozdania w sprawie Polski, delegaci z państw bloku komunistycznego zarzucali, że sprawozdanie to stanowi wtrącanie się do wewnętrznych spraw Polski i powinno być wycofane. Ale przewodniczący zebrania, Francuz, Gabriel Ventegeul odrzucił żądanie delegata Bułgarii, Petrowa, by mógł on przemawiać w imieniu Polski. Według regulaminu obrad kraje takie, jak Polska, które należą do ILO, ale nie są członkami Komitetu Wykonawczego, nie mogą na jego posiedzeniach zabierać głosu bezpośrednio lub pośrednio. Delegat USA powiedział na zebraniu, że "represje wobec "Solidarności" stanowią wyzwanie dla Międzynarodowej Organizacji Pracy. Nie ma wątpliwości, że "Solidarność" jest prawnym związkiem zawodowym, a sprawa "Solidarności" jest najbardziej typowym przykładem wolności zrzeszenia się".

Aktor John Belushi Zażywał Kokainę

Los Angeles (UPI) — Zródła dobrze poinformowane twierdzą, że zmarły aktor John Belushi pił wiele i zażywał często narkotyki. Przypuszczalnie nadmierne dawki zażywanej przezeń kokainy spowodowały wady przewodu oddechowego oraz serca, co zdecydowało o śmierci aktora.

Oficjalna przyczyna śmierci nie została na razie ustalona. Miejscowy patolog Thomas Noguchi powiedział jedynie, że dotychczasowe autopsje nie wykazały przyczyny śmierci i śledztwo jest nadal w toku.

Przeciw Juncie Salwadorskiej

Wojsko Oskarżone o Brutalność Wobec Ludności

Salwador (UPI) — W poniedziałek o zmierzchu lewicowi rebelianci rozpoczęli szturm dwóch prowincjonalnych stolic Salwadoru, San Vincente i San Miguel, ostrzeliwując je z ciężkiej broni maszynowej i tzw. bazooka.

Celem tej akcji było odwrócenie uwagi oddziałów rządowych, które podjęły działania w prowincji Morazan, gęsto zamieszkałej przez lewicę. Rebelianci opanowali trzy mniejsze miasta i odcięli przejazd na trzech głównych autostradach. Nielegalne radio lewicy "Venceremos" ostrzegło przed nadchodzącymi trudnościami, wzywając swych słuchaczy do zrobienia zapasów żywności, na wypadek wzmożonych walk, które mogą spowodować odcięcie dostaw artykułów spożywczych do punktów sprzedaży.

W San Miguel, pułk. Jaime Florez oświadczył, że jego oddziały zabiły 30 spośród 200 atakujących miasto rebeliantów. W 4-godzinnej walce zginęło 3 żołnierzy. W San Vincente walki trwały przez 7 godzin. Mieszkańcy donieśli, że rebelianci — uzbrojeni w granaty i broń maszynową — otoczyli baraki armii, mieszczące się w śródmieściu miasta.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Projekt Wspólnej Produkcji GM-Toyota

Tokio. (UPI) — Firmy General Motors Corp. i Toyota Motor Co. podjęły dziś rozmowy na temat możliwości realizacji wspólnej produkcji — na terenie Stanów Zjedn. — małych samochodów osobowych.

Rzecznik firmy Toyota oświadczył, że Prezes przedsiębiorstwa japońskiego, Eiji Toyoda i prezes GM, Roger B. Smith, odbyli w dniu 1 marca spotkanie w Nowym Yorku, celem przedyskutowania możliwości współpracy.

Ze źródeł zbliżonych do przemysłu samochodowego, pochodzi wiadomość, iż obie firmy planują produkcję 500,000 małych samochodów rocznie.

Auta te, oparte na modelu wypracowanym przez Toyotę, produkowane byłyby w stojących obecnie bezczynnie zakładach General Motors.

Zagrożenie Somalii

Nicosia, Cypr. (CST) — Somalia zajmująca "Róg Afryki" u wejścia na Morze Czerwone posiada duże znaczenie strategiczne. Bazy amerykańskie w Somalii (w budowie) razem z bazami w Omanie stanowią podstawę do obrony terenów naftowych nad Zatoką Perską i szlaków komunikacyjnych tankowców.

Bazy w Smalii są jednak poważnie zagrożone. Przeciwnicy prezydenta Somalii, Mohammeda Siad Barre'a, zbiegli do rządzonej przez komunistów Etiopii, za pieniądze libijskiego Khadaffiego, organizują oddziały partyzanckie liczące około 10,000 ludzi do akcji przeciw Somalii. Stany Zjednoczone, wobec niepewnej sytuacji zwlekają z dostawą broni dla wojsk Somalii i z budową baz. Panuje przekonanie, że obalenie reżimu Barre'a oznaczałoby objęcie władzy przez reżim wrogi do Stanów Zjednoczonych i przyjazny do Rosji.

Północny brzeg Zatoki Adeńskiej prowadzącej do Morza Czerwonego zajmuje prosowiecki Jemen Południowy.

WARSZAWA. — Synowie Lecha Wałęsy: Sławek (po lewej) i Bogdan, w towarzystwie niezidentyfikowanego mężczyzny wracają do Gdańska po spotkaniu z ojcem. (UPI)

List Otwarty Studentów Krakowa

(G.A.) — Korespondent Głosu Ameryki w Wiedniu, Ryszard Mostwin informuje, opierając się na doniesieniach korespondenta agencji z Krakowa, o liście otwartym studentów Krakowa skierowanym do studentów na całym świecie, który dotarł do rąk dziennikarzy zagranicznych przebywających w tym mieście.

Kilka dni temu władze polskie zorganizowały dla dziennikarzy zagranicznych podróż do Krakowa. Dziennikarze ci stwierdzili, że studenci i intelektualiści tego miasta prowadzą bierny, ale najwyraźniej skuteczny opór przeciwko stanowi wojennemu.

Dziennikarze uzyskali oświadczenia studentów atakujące stan wojenny.

Każde z tych oświadczeń było starannie przygotowane i oprawione w teczkę. Jedno z nich, z datą 1 marca — pochodzące od Krakowskiej Komisji Praw Człowieka przy Niezależnym Zrzeszeniu Studentów, było rodzajem listu otwartego do studentów w całym świecie i do tych wszystkich ludzi, którym drogie są idee wolności, demokracji i praw człowieka.

List głosi: "Zaczął się w naszej ojczyźnie okres terroru i trwa nadal".

List przypomina, że wśród internowanych w całym kraju po wprowadzeniu stanu wojennego, było wielu studentów i kursowały uporczywe pogłoski, iż bito ich a specjalnie tych, którzy znaleźli się w fabrykach ze strajkującymi robotnikami, kiedy siły bezpieczeństwa przerwały strajki i opór.

Korespondenci zachodni dowiedzieli się z dobrze poinformowanych źródeł, że gdy wojsko i czołgi przypuściły atak na Hutę Lenina 16 grudnia, dwudziestu studentów zostało poważnie poturbowanych i musiało być zabranych do szpitali.

W swym liście otwartym studenci polscy piszą: "Nauka w naszym kraju została spętana w kajdany prymitywnej ideologii i terroru. Walka przeciwko komunistycznemu totalizmowi trwa".

List studentów zwraca się też ze specjalnym apelem do żołnierzy polskich, by zastanowili się nad swą akcją i rolą. List głosi: "Wiemy, że otrzymujecie rozkazy wydawane przez okrutnych ludzi, którym nigdy nie daruje się tego, co obecnie czynią, ale prosimy was, byście pamiętali, że wasza akcja kieruje się także przeciwko waszym ojcom, matkom i braciom, oraz wszystkim rodakom, których jedyną zbrodnią było, iż chcieli tylko lepiej żyć, w lepszej Polsce. I dlatego zastanówcie się nad tym, co robicie, zanim wyrządzicie tym ludziom coś złego".

Podejrzenia o Sfałszowanie Wyborów

Gwatemala (UPI) — Kandydaci partii opozycyjnych na stanowisko prezydenta, oskarżyli partię rządzącą o sfałszowanie wyników niedzielnych wyborów i wezwali swych zwolenników o wzięcie udziału w masowym proteście.

Generał Anibal Guevera z rządzącej Koalicji Frontu Demokratycznego zdobył według oficjalnych obliczeń największą ilość głosów. Generał wezwał swych oponentów do udowodnienia stawianych mu zarzutów. "W Ameryce Łacińskiej, ci którzy przegrali zawsze mówią o oszustwie". Jeśli posiadają na to jakieś dowody, pozwólmy im na ich przedstawienie" — powiedział Guevera.

W poniedziałek późnym wieczorem doliczono się 176,842 głosów dla Guevery, za którym stał kandydat Narodowej Partii Wyzwolenia, Mario Sandoval ze 128,033 głosami. W głosowaniu wzięło udział ponad 40 procent wyborców. Kandydat Koalicji Chrześcijańskich-Demokratów i Narodowej Partii Odnowy, Alejandro Maldonado Aguire, który zdobył 119,544 głosów, i Gustavo Azueto Vielmann z probiznesowej Partii Centralnej (48,196 głosów) spotkali się z Sandovalem, by opracować strategię zmuszenia rządu do unieważnienia wyborów.

Wszyscy trzej zapowiedzieli masowy wiec swych zwolenników, w proteście przeciw oszustwom wyborczym. Wiec odbędzie się na głównym placu stolicy Gwatemali. Zarówno Maldonado jak i Sandoval nie byli w stanie przedstawić przekonywujących dowodów na to, że ich oskarżenia przeciw partii rządzącej mają podstawy.

Za Przykładem Polskiego Pilota

Tegucigalpa, Honduras (ST) — Dwóch oficerów nikaraguańskich sił powietrznych zbiegło samolotem wojskowym wraz ze swymi rodzinami do Hondurasu, gdzie poprosili o azyl polityczny. Na pokładzie samolotu C-47 znajdował się kapt. Gustavo Antonio Quezeda, jego małżonka Patricia i ich córeczka oraz porucznik Octavio Barrera z synem.

36-letni Quezeda, który planował ucieczkę od kilku miesięcy, oświadczył, że prawdziwym władcą Nikaragui jest prezydent Kuby, Fidel Casto. Oficer wyjaśnił, że w armii nikaraguańskiej panuje duże niezadowolenie, że wielu żołnierzy udaje sympatię do lewicowego rządu, kierowanego pozornie przez Sandinistas, a w rzeczywistości przez Kubę, by uniknąć poważnych problemów, z jakimi niewątpliwie spotkaliby się, gdyby ujawnili swe prawdziwe opinie.

Majątek ZNP Przekroczył $171 Milionów

Chicago (inf. wł.) — Prezes Alojzy Mazewski oświadczył (na zebraniu Stow. Obozu Młodzieżowego), że majątek Związku Narodowego Polskiego przekroczył $171 milionów (dokładnie $171,524,033.00). W porównaniu z r. 1980 majątek ZNP wzrósł (w 1981 r.) o $4,168,817.00). Mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej stanów Zjednoczonych, rok 1981 "był dobry dla ZNP", stwierdził Mazewski.

Był to dobry rok nie tylko na odcinku finansowym, lecz również w dziedzinie członkostwa. W ub. roku zapisano 9,030 nowych członków na sumę ubezpieczenia $30 milionów. Dzięki temu suma ubezpieczenia ZNP przekroczyła $414 milionów.

Nietakt Washingtonu Wobec Anglii

Londyn (UPI) — Przywódca Partii Pracy Michael Foot wystąpił z protestem wobec wystosowanego przez W. Brytanię zaproszenia Prezydenta Reagana, który przybyć ma do Londynu, celem wygłoszenia przemówienia na sesji połączonych izb Parlamentu brytyjskiego. Foot oświadczył, że partia jego zbojkotuje wystąpienie Reagana, albowiem prezydent Stanów Zjedn. jest — w jego opinii — nie godzien tego rodzaju zaszczytu.

Stany Zjedn. przeprosiły W. Brytanię w poniedziałek za przedwczesne ujawnienia projektu wyjazdu Reagana do Londynu. W dniu wczorajszym ujawniono, że premier Margaret Thatcher zaprosiła prezydenta U.S., by przybył do Anglii w czerwcu, celem wygłoszenia przemówienia w Parlamencie.

Foot dowiedział się o zaproszeniu Reagana z radia. Spotkał się on z Thatcher, celem przekonania pani premier, że Reagan nie godzien jest zaszczytu, jakim jest przemawianie na sesji parlamentu. Foot zwołał na środę spotkanie przywódców swej partii, celem przedyskutowania możliwości zbojkotowania przemówienia Reagana.

W parlamencie, w którym do tej pory przemawiał tylko jeden przywódca obcego mocarstwa — Charles De Gaulle — posłowie wywodzący się z Partii Pracy, poparli stanowisko zajęte przez Foot'a.

Przedstawiciel ambasady amerykańskiej w Londynie oświadczył, że rząd U.S. wystosował przeproszenie na ręce rządu Jej Królewskiej Mości — za przedwczesne ujawnienie pomysłu zaproszenia prez. Reagana do W. Brytanii.

Ministerstwo spraw zagr. W. Brytanii, na czele którego stoi lord Carrington, uchyliło się od komentarzy na ten temat, potwierdzając jedynie fakt, że zaproszenie zostało wystosowane.

Oświadczenie Washingtonu, który podał do wiadomości, że prez. Reagan przybędzie do Londynu, celem wygłoszenia przemówienia przed połączonymi izbami parlamentu brytyjskiego, zaskoczyło rząd W. Brytanii i postawiło w pozycji ambarasującej. Przedstawiciele rządu angielskiego stwierdzili, że zamiarem ich było powiadomienie członków parlamentu o przyjeździe Reagana — równocześnie z ujawnieniem wiadomości przez Washington, tym czasem stało się inaczej.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Dolar wykazuje tendencję zwyżkową na wszystkich giełdach europejskich i w Tokio. Natomiast cena złota spada w dalszym ciągu. W Londynie za uncję złota płacono $325.75, w Zurychu $325.50.

W Obozach Przebywa 3,958 Osób

Mnożą Się Próby Ucieczek Za Granicę

Warszawa (UPI-CT) — W rejonie Piotrkowa milicja wykryła sporo broni, amunicji i materiałów wybuchowych, a także tajny warsztat produkujący broń palną. Produkcją broni "dla przyjaciół", donosi PAP, zajmował się 65-letni kowal. Większość broni znaleziono u kłusowników. Wraz z wprowadzeniem stanu wojennego, wydano dekret nakazujący Polakom oddanie posiadanej broni.

Radio Warszawskie doniosło, że żołnierz czechosłowacki zranił młodego Polaka, który usiłował nielegalnie przekroczyć granicę. Ranny znajduje się w szpitalu. PAP, powołując się na biuro prokuratora, twierdzi, że "większość" usiłujących przekroczyć granicę Czechosłowacji, to chłopcy w wieku 16-17 lat, którzy chcą przedostać się do Austrii. Nie znają oni jednak żadnego obcego języka i nie mają pojęcia, jak wygląda granica Czechosłowacji z Austrią. PAP twierdzi, że aresztowani przy próbie nielegalnego przekroczenia granicy, otrzymują zwykle łagodne wyroki w zawieszeniu (ze względu na wiek).

Według źródeł, które w przeszłości

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Głos Niezależnych Decyduje w Parlamencie Irlandii

Dublin. (UPI) — W dniu dzisiejszym odbędzie się w nowowybranym parlamencie irlandzkim głosowanie, które zdecyduje kto zostanie premierem republiki. Jest to już drugie głosowanie na premiera Irlandii na przestrzeni ostatnich ośmiu miesięcy.

Przysłowiowy języczek u wagi spoczywa w ręku garstki niezależnych posłów.

Niezależni posłowie mogą wybrać ponownie Garreta Fitzgerald'a, lub też powołać na to stanowisko raz jeszcze przywódcę opozycji, posiadającego nieznaczną większość, Charlesa J. Haughney, który odszedł ze stanowiska premiera w czerwcu.

Przeprowadzone w Irlandii w ubiegłym miesiącu wybory, wyłoniły drugi już na przestrzeni ośmiu miesięcy parlament, w którym żadna partia nie posiada większości. W tym układzie rzeczy, siedmiu niezależnych posłów posiada głos decydujący.

Partia, której przewodzi Haughney —Fianna Fail (Żołnierze przeznaczenia), uzyskała 81 miejsc, zaś koalicja, na czele której stoi Fitzgerald, dysponuje 78 głosami. Koalicja o nazwie Fine Gael (Zjedn. Irlandia), dysponuje zarazem — w tej liczbie — głosami Partii Pracy. W parlamencie irlandzkim zasiada 166 posłów.

Pozostałe głosy spoczywają w ręku niezależnych socjalistów, oraz Sinn Fein, tj. partii robotników.

Usunięto Protegowanego Breżniewa

Moskwa (UPI) — Radio sowieckie doniosło o zwolnieniu ze stanowiska szefa organizacji związków zawodowych Aleksieja O. Szibajewa, protegowanego prezydenta Breżniewa.

Jest to jeszcze jedno posunięcie, obejmujące osoby z najbliższego otoczenia Breżniewa. Niektórzy obserwatorzy przypuszczają, że chodzi tu o nową próbę — w ramach szerszej, realizowanej od niedawna kampanii — mającej na celu skompromitowanie osoby przywódcy sowieckiego.

Liczący lat 67 Szibajew przesunięty został na inne stanowisko. Miejsce jego zajął Stiepan Szlajew, b. sekretarz związków zawodowych. Wiadomość podana została przez agencję TASS.

"I Nasza Ojczyzna Jest Chora"...

Kazanie Prymasa Polski, Wygłoszone w Polskim Kościele w Rzymie

W czasie nabożeństwa w dniu 7 lutego, jakie odbyło się w polskim kościele w Rzymie pod przewodnictwem ks. Kardynała Metropolity Krakowskiego, Franciszka Macharskiego, kazanie wygłosił Prymas Polski, ks. Arcybiskup Józef Glemp.

Z kazania tego, poświeconego chorobom i cierpieniom społeczeństw i narodów w świecie współczesnym, podajemy tu obszerne fragmenty.

* * *

Wiele współczesnych społeczeństw przechodzi choroby. Sądząc po niektórych zjawiskach, choroby tych społeczności muszą być bardzo ciężkie.

Przeglądam włoskie magazyny ilustrowane. Na jednej okładce widzę drastyczne zdjęcia ciał pomordowanych mężczyzn leżących na chodniku ulicy, na innej zaś ulicy pokazano zwłoki złożone na stosie. Straszny to widok!

Ale straszniejsze jeszcze jest to stwierdzenie, że ludzie nienawidzą się. Ta prawda o ludzkiej nienawiści, która już nie organizuje obozów śmierci, ale morduje wprost na ulicy, jest przerażająca. Morduje się wszędzie, nawet w kościele przy ołtarzu. To właśnie w tym samym kraju przed dwoma prawie laty, na obrusie ołtarza przelał krew arcybiskup Romero, arcypasterz Salwadoru.

Chore jest społeczeństwo w Salwadorze. Mówi się, że w ciągu dwóch lat zginęło tam 35,000 ludzi zamordowanych. Chore jest społeczeństwo w Irlandii Północnej, gdzie zawiść ugrupowań w ciągu kilku lat pochłonęła wiele ofiar śmiertelnych. Moglibyśmy przebiegać myślą całe kontynenty i wskazywać chore społeczeństwa, i stawiać diagnozy.

Nie zawsze ze zjawisk można wskazać błędy moralne, które są przyczyną cierpień. Najczęściej taką przyczyną bywa pożądliwość, zachłanność, pycha, żądza panowania, egoizm społeczny, zarozumiałość, chęć zysku i pragnienie dobrobytu za wszelką cenę.

Wszystkie te ludzkie wady, gdy nabiorą społecznego wymiaru, muszą nieść ze sobą naruszenie dóbr i godności innych ludzi. I to powoduje zjawisko społecznego cierpienia. Społeczeństwa kierowane są przez polityków, zaś politycy są uczciwi i nieuczciwi, zależnie od tego, jaki cel sobie stawiają. Czy ten cel jest etyczny, czy też jest z zasadami etyki sprzeczny.

Nieuczciwi politycy potrafią kierować ludzkimi namiętnościami, odpowiednio je podsycać lub hamować i w ten sposób dochodzić do manipulowania człowiekiem i społeczeństwem według planów obliczonych na zysk, na panowanie, na dobrobyt określonej grupy ludzi.

Znamy takie wysiłki szlachetnych polityków, którzy rozumiejąc godność człowieka i społeczeństw, bądź to w ramach własnego państwa, bądź to na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych, działają w ten sposób w dziedzinie polityki, że działania te poddają kontroli praw etycznych.

Od strony analizy kościelnej, można by powiedzieć, że przyczyną cierpień społecznych jest grzech. Grzech bowiem będąc niepoprawnym działaniem wobec Boga jest w konsekwencji działaniem przeciwko człowiekowi.

I nasza Ojczyzna jest chora. Polaków w Kraju opanował gniew. Zagniewaliśmy się jeden na drugiego. Gniew namiętny i bezsilny może kierować się ku wielu grupom społecznym naraz.

Początkowo wyraźnie zakreślona granica między "oni", którzy krzywdzą, i "my", którzy krzywd doznajemy, zaczyna się wykrzywiać, przebiega w pośrodku ludzi, wchodzi między szeregi prostych wiernych, rodzi podejrzliwość. Ludzie zamykają się w nieufności, łatwo oskarżają jedni drugich. Gniew bezsilny, doznane niesłusznie upokorzenia rodzą chęć odwetu i zemsty. I wtedy cierpienie pogłębia się.

Jesteśmy jednak narodem o dużej subtelności. Tysiąclecie chrześcijaństwa oraz przeżycia i doświadczenia jakich nam nie szczędziła historia przyśpieszyły w nas dojrzewanie społeczne, a także zdolność do społecznej refleksji. Przeszło półtora roku trwają te gniewy, a jednak potrafiliśmy się opanować. Bolesne zajścia w kopalni "Wujek", gdzie na miejscu zginęło siedmiu górników, pozostały wydarzeniem odosobnionym.

Ufamy, że przy pomocy Bożej, będziemy przyczyny naszego gniewu wyjaśniać sobie w dialogu, a nie w przemocy, i nie w przekonywaniu siebie siłą.

Polska nie może stać się areną krwawych zmagań. Jesteśmy Narodem zbyt szanowanym, zbyt dojrzałym, zbyt szlachetnym. Nikomu też nie wolno naszego gniewu podniecać. Naród chce z tej choroby gniewu wyjść cały i zdrowy.

* * *

W naszym narodowym cierpieniu, jakie opanowało Kraj, klękamy do modlitwy. Całe rodziny skupiają się w domu wieczorem, aby odmawiać różaniec w intencji Ojczyzny. Zapełniają się świątynie, trwają modły w sanktuariach. Zgromadzenia zakonne w każdej wolnej chwili jednoczą się z Bogiem.

Wiemy, że tylko otwarcie się na Boga może rozjaśnić gniewne mroki naszych dusz i otworzyć ku temu światłu i ku tej miłości, która przychodzi z Duchem Swiętym. Razem z nami przyklękają wierni całej Europy i solidaryzują się z nami w najpiękniejszej postawie człowieka, jaką jest modlitwa.

Swięty, apostolski Kościół, modli się za Polskę, modlą się chrześcijanie innych wyznań. Ta wielka modlitwa świata, bo sięga ona także krajów pozaeuropejskich, zwłaszcza wiernych w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie ma za przedmiot przede wszystkim takie nawrócenie się serc Polaków, iżby likwidacja choroby gniewu w naszych sercach usunęła wszelkie nieprawości, które ten gniew powodują.

Przedmiotem każdej wysłuchanej przez Boga modlitwy jest zbawienie człowieka. Narody więc pragną, aby Polska, Ojczyzna Papieża, mogła żyć w warunakch ułatwiających zbawienie, bowiem wszelki gniew i społeczne zawiści utrudniają zbawienie.

Dziękujemy naszym Braciom w Episkopatach i wszystkim Siostrom i Braciom w wierze i w miłości Jezusa Chrystusa, którzy są na świecie, za wydobycie na widok publiczny, tej przyjaźni międzyludzkiej, która znajduje swe korzenie w Ewnagelii Jezusowej.

* * *

Jakie więc lekarstwo na chorobę dzisiejszych społeczeństw zaproponuje Kościół? Lekarstwem Kościoła na chorobę społeczenego gniewu jest przede wszystkim miłość ukazana w prawdzie. "Biada — powiedział św. Paweł — Gdybym nie głosił Ewangelii" (1 Kor 9, 16).

Prawda ewangeliczna jest pierwszym i zasadniczym obowiązkiem działania Kościoła. Głoszenie tej prawdy, a nie innej. Stąd też nie polityka jest przedmiotem działania Kościoła i jego troski.

Ale Kościół pragnie przede wszystkim formować sumienia w oparciu o etykę i prawdę jaką wypracował, biorąc źródło tej mądrości z Ewangelii i formułując je, bądź w doktrynie ukształtowanej przez Sobór, bądź też znajdującą się w encyklikach papieskich, zwłaszcza tych ostatnich Jana Pawła II, które przecież są katechezą dla współczesnego świata; jako taką katechezę chcemy je dosłownie odbierać.

A więc Kościół chce być w prawdzie i przede wszystkim w prawdzie. A prawda to szacunek dla każdego człowieka. Nie możemy,. będąc w prawdzie, przykładać jakiegoś z góry uformowanego schematu do człowieka. Bo człowiek nie jest w pełni i całkowicie i zły i dobry. Nie ma — ogólnie biorąc — ludzi całkowicie złych i całkowicie dobrych. Taka jest prawda o człowieku.

A więc nie można od Kościoła żądać, aby potępiał, bo i Chrystus nie potępiał, ale szedł do grzeszników, okazywał im swoją niezwykłą miłość, po to, aby się nawrócili ku dobremu, aby w każdym człowieku ta iskierka dobra mogła rozpalić się w ogień dobroci, bo Stwórca tak człowieka ukształtował a Chrystus za takiego umarł, a Duch Swięty po to został zesłany, aby dawać ten ogień ku nawróceniu się człowieka i ku jego ulepszeniu.

* * *

Kościół więc nie chce, aby ktokolwiek reżyserował gniewem, a tak łatwo pobudzać do gniewu i ten gniew ukierunkować, a my byśmy nie chcieli aby ktokolwiek reżyserował naszym gniewem. Kościół będzie się starał, aby gniew łagodzić, aby uciszać rozdrażnienia wewnętrzne, ażeby w serca wstępował ten ład, który daje Chrystus, który od każdego ołtarza wzywa: "pokój wam", i mówi: "oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata", i wzywamy tego Baranka: "Obdarz nas pokojem".

A więc w Polsce, w Kraju, który wyleczy się z choroby zagniewania, musi zapanować Boży ład i pokój oparty na Ewangelii. Znajdzie się w tej Ojczyźnie miejsce dla kościoła, znajdzie się miejsce dla "Solidarności", znajdzie się miejsce dla samorządnych związków zawodowych, bo to wszystko zależy od nas, od naszej postawy chrześcijańskiej. Od tej postawy, która pragnie zachować swoją godność, ale godność wprowadzoną nie siłą, nie podstępem, ale wprowadzoną w prawdzie.

I do tego mamy prawo, i głęboko wierzymy, że to osiągnąć możemy bez ekscytacji, bez emocji, bez zacietrzewienia.

Polska ma być Ojczyzną dla wszystkich Polaków, ma być Ojczyzną praworządną, tolerancyjną i o taką Ojczyznę modlimy się i prosimy Matkę Najświętszą w Jej roku jubileuszowym, aby dała siłę naszym sercom, iżbyśmy mogli sami, w dialogu prowadzonym z wszystkimi siłami społecznymi, w tym oświetleniu nauką Kościoła doprowadzić nasze społeczeństwo do upragnionego celu.

Nowy Sukces Krakowskiej Pediatrii

Instytut Pediatrii Akademii Medycznej w Krakowie poinformował o kolejnej udanej operacji noworodka, który przyszedł na świat bez powłok jamy brzusznej i któremu brakującą skórę zastąpiono folią poliamidową. Tym samym liczba uratowanych w ten sposób dzieci wzrosła do 10. We wszystkich wypadkach zastosowano folię produkcji tarnowskich "Azotów", która doskonale zdaje egzamin przy tego typu skomplikowanych zabiegach.

Krakowski instytut jest jedyną w Polsce placówką, w której od 3 lat leczy się z pozytywnym skutkiem wrodzony brak powłok brzusznych.

Usługi Dla Potencjalnych Samobójców

Omaha, Neb. (UPI) — 22-letni Timothy L. Heyne został oskarżony o prowadzenie usług dla potencjalnych samobójców z chęci zysku po ich śmierci.

Na uniwersytetach, w szpitalach, klinikach dla alkoholików itd. oskarżony rozrzucał ulotki zachęcające nieszczęśliwców, noszących się z zamiarem opuszczenia tego świata, do nawiązania z nim kontaktu.

Za dokładnie opracowany plan samobójstwa, żądał "świadczeń" w charakterze zakupu polisy ubezpieczeniowej na pół miliona dolarów. Heyne gwarantował, że śmierć będzie wyglądała jak wypadek, tak by firma ubezpieczeniowa nie miała najmniejszych wątpliwości co do tego, że nie została umyślnie "naciągnięta".

Heyne miał otrzymać połowę odszkodowania ubezpieczeniowego a rodzina samobójcy drugą połowę. Policja aresztowała przedsiębiorczego Heyne'a. Nie podano, czy z jego usług już ktoś skorzystał.

Siedem Osób Zginęło w Wyniku Zderzenia Cysterny z Autem

Newark, N.J. (UPI) — W wyniku zderzenia auta z wypełnioną benzyną cysterną, dwie kobiety i pięć dziewcząt zostało zabitych. Kierowca cysterny zdołał uratować jedną z dziewcząt, wyciągając ją z płonącego auta.

Pasażerki auta jechały na Mszę św. odprawianą w miejscowym kościele baptystów. Do zderzenia doszło na zalanej deszczem szosie. W wyniku siły zderzenia, oba pojazdy szczepiły się z sobą, następnie stoczyły się po szosie na odległość około 100 stóp. Wskutek uderzenia w słup przydrożny, nastąpił wybuch.

Jedyną osobą, jakiej udało się uratować z katastrofy, jest 14-letnia Lisa Moore. Wyciągnął ją z palącego się auta liczący 35 lat Louis Taylor, kierowca ciężarówki-cysterny.

Easy, Easy, Easy!

Printed Pattern

Simple smock top, pull-on pants. Printed Pattern 4764: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

117 (Ciąg Dalszy)

Działo się to w piękne sierpniowe popołudnie na Wyspie Księcia Edwarda. Na czerwonym, kamiennym progu domu siedziała Ania, smukłe dziewczę lat szesnastu i pół, o poważnych, szarych oczach i rudych włosach, zwanych przez przyjaciół kasztanowatymi.

Właśnie postanowiła przetłumaczyć kilkanaście wierszy Wergiliusza. Lecz sierpniowe popołudnie, kiedy błękitne mgły okalają wzgórza pokryte zbożem, lekki wietrzyk szepce tajemniczo wśród topoli, a szkarłat maków płonie na tle ciemnego gąszczu młodych świerków, takie sierpniowe popołudnie nadaje się raczej do marzeń niż do studiów nad martwym językiem.

Toteż wkrótce zapomniany Wergiliusz zsunął się na ziemię, Ania zaś, z głową wspartą na splecionych dłoniach i wzrokiem utkwionym we wspaniałą masę obłoków, kłębiących się jak wielka, biała góra nad domem pana Harrisona, daleka była od spraw codziennego życia. Bujała właśnie w rozkosznym świecie, gdzie pewna kierowniczka szkoły dokonywała cudów, budując losy przyszłych mężów stanu, wpajając wzniosłe ideały w młodociane umysły i serca.

Co prawda — jeśli trzeźwo spojrzeć na rzeczy, co należy przyznać, Ani zdarzało się rzadko — mało było prawdopodobieństwa, iżby w szkole w Avonlea znalazło się wiele obiecującego materiału na przyszłych sławnych ludzi. Ale przecież trudno przewidzieć, co się może stać, jeśli nauczycielka użyje całego swego wpływu. Ania optymistycznie zapatrywała się na to, co potrafi zdziałać nauczycielka, jeśli będzie odpowiednio postępować.

W tej chwili oczami swej bogatej wyobraźni widziała siebie za lat czterdzieści w towarzystwie znakomitej osobistości: może jakiegoś rektora uniwersytetu lub prezydenta Kanady — było to jeszcze osnute mgłą tajemnicy. Osobistość ta pochylała się nad pomarszczoną ręką swej dawnej nauczycielki, zapewniając ją, że to ona pierwsza wznieciła w dzisiejszym prezydencie czy rektorze szczytne ambicje i że naukom, wpajanym ongi w wychowanków szkoły w Avonlea, zawdzięcza całe powodzenie swego życia... Te miłe marzenia przerwane zostały nagle w sposób arcyniemiły.

Na drodze ukazała się pędząca jałówka, a w kilka sekund potem zjawił się pan Harrison, jeżeli „zjawił się" nie jest zbyt łagodnym określeniem jego sposobu wtargnięcia na podwórze. Przeskoczył płot, nie czekając otwarcia furtki, i groźnie mierzył wzrokiem Anię, która zerwawszy się na równe nogi, spoglądała nań oszołomiona. Pan Harrison był od niedawna ich sąsiadem i Ania znała go tylko z widzenia. Wczesną wiosną, zanim powróciła z seminarium do domu, Robert Bell, którego posiadłość graniczyła z fermą Cuthbertów, sprzedał ją i przeniósł się do Charlottetown. O obecnym właścicielu wiedziano tylko, że się nazywa Harrison i pochodzi z Nowego Brunszwiku. Lecz zanim miesiąc minął, przybysz zyskał w Avonlea reputację oryginała...

— Dziwadło — zwykła mawiać pani Małgorzata Linde. Pani Małgorzata lubiła rżnąć prawdę w oczy; pamiętają to zapewne dobrze nasi czytelnicy.

Pan Harrison różnił się niewątpliwie od innych ludzi, a to jest przecież charakterystyczną cechą „dziwadeł". Sam zajmował się gospodarstwem i publicznie oświadczał, iż nie życzy sobie zwariowanych bab w obrębie swej siedziby. Avonlejski świat kobiecy mścił się na nim za to, opowiadając straszliwe historie o jego gospodarce i prowadzeniu kuchni. Janek Carter z Białych Piasków, zgodzony przez niego do pomocy, był właśnie źródłem tych nieprawdopodobnych wieści. Opowiadał na przykład, że jego chlebodawca nie uznawał stałych godzin posiłku; będąc głodnym „przegryzał coś niecoś" i jeżeli Janek znajdował się wtedy w pobliżu, to otrzymywał swą porcję, jeżeli zaś nie, musiał czekać chwili, gdy głód znowu dokuczył staremu dziwakowi. Janek żałośnie zapewniał, iż byłby się zagłodził na śmierć, gdyby nie okoliczność, że w niedzielę, którą spędzał w domu, podjadał sobie, a w poniedziałek zabierał koszyk zapasów, troskliwie przygotowanych przez matkę. Zmywanie statków odbywało się w tym wariackim domu jedynie w dżdżyste dni niedzielne; gospodarz zabierał się wtedy zamaszyście do pracy, zmywał wszystkie naczynia w beczce z wodą deszczową, po czym pozwalał im obsychać na powietrzu.

Poza tym pan Harrison był „twardym" człowiekiem. Proszony o wzięcie udziału w składce na wynagrodzenie dla pastora Allana odrzekł, iż nie zwykł kupować kota w worku; przede wszystkim musi się przekonać, ile korzyści materialnych uzyska z kazań pastorskich; gdy zaś pani Linde zjawiła się u niego, prosząc o składkę na cele misjonarskie (przy sposobności pragnęła obejrzeć wnętrze domu), oświadczył ironicznie, że pośród starych kumoszek Avonlea jest więcej poganek niż gdziekolwiek na świecie, i gdyby pani Linde zamierzała zorganizować misję, która by je nawracała, chętnie by jej w tym dopomógł. Pani Linde wyszła oburzona; opowiadała potem, że to łaska boska, iż pani Bell leży w grobie, bo przecież serce musiałoby jej pęknąć na widok stanu gospodarstwa, które ongiś było jej słuszną chlubą.

— Toć ona szorowała podłogę w kuchni co drugi dzień — mówiła zirytowana do Maryli. — A teraz? Musiałam unieść spódnicę wchodząc w progi tego domu.

Na domiar złego pan Harrison chował papugę — Imbirka. Dotychczas nikt w Avonlea nie chował papug, było to więc rzeczą co najmniej gorszącą. I co za papugę!

(Ciąg dalszy nastąpi)

ADWOKAT
DAVID MORRIS
Załatwia:
SPRAWY EMIGRACYJNE
Stały pobyt, przedłużanie wiz, rozwody, azyle polit., obywatelstwa.
DZWON 7 DNI, 24 GODZ.:
TEL: 622-6208
MÓWIMY PO POLSKU!!

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

FABRYKA
Łańcuszków, medalików złotych. Sprzedaje po cenach fabrycznych. Wymiana starych na nowe. Skup.
ZALOGA INC., 5222 W. Diversey
736-6944
Otwarte: 11 am — 7 pm.
Sobota: 11 am — 5 pm.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

CZY JEST UCZCIWOŚĆ W MEDYCYNIE?
W sprawie choroby raka i innych schorzeń informacje udziela na miejscu
APCO PRINTING
1656 W. Division (Tylny Budynek) • Chicago, IL 60622
Tel. 384-7012

UWAGA! WĘDKARZE
W Czwartek, 11 Marca br. o Godzinie 8 Wieczorem w Royal Inn (3201 N. Long) odbędzie się Pierwsze Zebranie
POLONIJNEGO ZWIĄZKU WĘDKARZY
Zapraszamy
PO BLIŻSZE INFORMACJE PROSIMY TELEFONOWAĆ 252-9580

21 Walny Zjazd Stow. Weteranów Armii Polskiej

W dniach 29, 30 i 31 maja, w Chicago, w hotelu Palmer House, w śródmieściu, gościć będziemy delegatów, delegatki i panie z Korpusów Pomocniczych na Dwudziestym Pierwszym Walnym Zjeździe SWAP-u ze Stanów Zjednoczonych i sąsiedniej Kanady.

Delegatami będą reprezentanci Placówek SWAP weterani 2-ej Wojny Swiatowej, także "mohikanie" 1-ej Wojny Swiatowej.

Spotkamy pozostałych jeszcze weteranów z Armii Błękitnej dowodzonej przez generała broni Józefa Hallera, tej Armii, która przypieczętowała powstanie na nowo Państwa Polskiego.

Ta polsko-amerykańska armia miała swój początek właśnie tutaj w Chicago. Ci, co powrócili z nie zawsze gościnnej wywalczonej Polski, tutaj rozpoczęli tworzenie Stowarzyszenia Armii Polskiej w Ameryce, organizacji koleżeńskiej, samopomocowej, a nade wszystko organizacji polskiej w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Wielu z nich, to byli członkowie bratnich organizacji, polskich parafii, sokoli, zaprawieni w ćwiczeniach fizycznych i przepojeni patriotyzmem atmosfery Polonii szli gdzie powinność nakazywała, a później szli w szeregi zorganizowanej Polonii.

Wysiłek ich nigdy nie opromieniony w glorii samouwielbiania znalazł zrozumienie u wielu weteranów Drugiej Wojny Swiatowej tych, co ich dzieło, nadal podtrzymują, bo więź braterska zrodzona w polu bitewnym łączy wspólnym ramieniem każdego, kto jest żołnierzem nie bacząc na przynależność oddziałową.

Został powołany wspólny Komitet Przedjazdowy z Paniami z Korpusów Pomocniczych, który pracuje intensywnie wychodząc z założenia, że całe polonijne Chicago będzie witać i gościć przebywających na nasz Zjazd, a wstępem do tego, niechaj będzie ogłoszenie się w pamiętniku zjazdowym.

W dniach zjazdowych między sesjami będzie : bankiet, bal, msza św. i obiad żołnierski — na które zapraszamy.

Komitet Wykonawczy zdaje sobie sprawę, że jest wielu zainteresowanych naszym zjazdem i dlatego wysyła zaproszenia, ale czy do każdego to zaproszenie dojdzie?

Prosimy o bezwłoczne zgłaszanie się do Komitetu.

Mamy nadzieję, że znajdziemy zrozumienie i poparcie ze strony Polonii, organizacji tak cywilnych, jak i wojskowych oraz każdego, dla którego dola żołnierza tułacza nie jest obcą i przyłączą do nas przez uczestnictwo w naszych uroczystościach zjazdowych.

Po wszelkie informacje prosimy zgłaszać się telefonicznie do członków komitetów.

W sprawach bankietu: H. Szymankowska — 656-7282; zaproszeń: T. Cwik — 889-7793; obiadu żołnierskiego: M. Sterminski — AR 6-5891; pamiętnika: S. Dzierzak — (219) 365-4465.

Za Komitet Prasy i Reklamy: **Maria L. Szeląg**, przew.; **Brunon Pilarczyk**.

Zabawa Towarzyska Towarzystwa M. B. Częstochowskiej

Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej pracujące przy zakonie ss. Franciszkanek zaprasza na "Zabawę towarzyską" (grę liczbową), która odbędzie się w niedzielę, 14 marca, o godz. 2 po poł., w sali Domu im. św. Józefa, przy 2650 N. Ridgeway Avenue.

Całkowity dochód z tej zabawy przeznaczony jest na fundusz beatyfikacji Matki Marii Teresy Dudzik — założycielki zakonu Franciszkanek. Serdecznie zapraszamy.

Zaproszenie Na Józefinki

Polskie Stowarzyszenie Byłych Więźniów Politycznych Niemieckich i Sowieckich Obozów Koncentracyjnych, Oddział w Chicago — zaprasza na swoje tradycyjne "Józefinki," które urządza w sobotę, 20 marca, o godz. 8 wieczór, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., w Chicago.

Jest to jedyna i tradycyjna nasza zabawa dochodowa w roku, przeto Zarząd dokłada wszelkich starań, by goście się dobrze czuli i bawili.

Członkowie naszego Stowarzyszenia, w oparciu o własne przeżycia, najlepiej zdają sobie sprawę, czym są obozy koncentracyjne. Dlatego dochód z "Józefinek" przeznaczony jest na pomoc b. więźniom politycznym i ich rodzinom w Polsce.

Prosimy wszystkich, którzy chcą swoim udziałem w naszych "Józefinkach" pomóc rodakom w kraju, o zarezerwowanie sobie soboty, 20 marca, na tę tradycyjną zabawę. Zapraszamy też wszystkie Ziuty i Józefów oraz ich przyjaciół, by obchodzili imieniny na naszej imprezie. Po co gotować, szykować i zmywać, kiedy u nas bar i bufet będą obficie zaopatrzone, będzie grała polska orkiestra "Krakowiaki" i obiecujemy naprawdę miłą niespodziankę.

Rezerwacje stołów prosimy robić telefonicznie na numer 267-5200 lub 286-1760. Zapraszamy **Zarząd**

Posiedzenie Klubu Powiatu Jasło

Klub Powiatu Jasło będzie miał swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 14 marca, o godz. 2 po poł., w sali Weteranów, przy 1239 N. Wood Street.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Kopec — prezes, **J. Sulimowski** — sekr.

Zebranie Rodziców Szkoły Webera

Miesięczne zebranie Klubu Rodziców w szkole średniej Webera odbędzie się w środę, 10 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali szkoły przy 5252 W. Palmer.

Na zebraniu tym będziemy obchodzić "Dzień św. Patryka," a dietetyczka ze szpitala św. Elżbiety p. Comcom wygłosi pogadankę na temat odżywiania dzieci i młodzieży.

Papież o Sytuacji w PRL i o Jasnej Górze

Londyn (DP) — W drodze z Gabonu do Rzymu Ojciec Swięty rozmawiał z dziennikarzami w samolocie, nie tylko o swej wizytacji w 4 afrykańskich państwach, ale także o Polsce.

Gdy dziennikarze zaczęli wypytywać Papieża o Polskę, z pewnością wiedział on już o najnowszym wrogim posunięciu dyktatury, mianowicie o postawieniu jednego z księży przed sądem z oskarżeniem o lżenie Polski Ludowej i Jaruzelskiego osobiście. Na pytanie co myśli o sytuacji w PRL i czy uważa ją za poważną powiedział:

"Tak, sytuacja jest bardzo poważna. Przeżywamy trudny czas".

Gdy zapytano Papieża, o jego planowany od dawna wyjazd na uroczystości 600-lecia instalacji cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i wspomniał o stanie wojennym, Ojciec św. powiedział, że nie jest pewien czy na Jasną Górę pojedzie teraz czy przy innej okazji i dodał:

"Chciałbym na Jasnej Górze prosić Matkę Boską o przywrócenie w Polsce porządku, wszak to także Jej sprawa. A co do stanu wojennego, to pamiętajcie panowie, że trwa on od grudnia ub. r. a Pani Jasnogórska jest w Częstochowie od 600 lat".

Wspomniawszy swe przeprowadzone w Watykanie konsulatacje z prymasem Glempem i z delegacją polskiego Episkopatu, Ojciec św. powiedział, że ich sprawozdania dały mu podstawę do optymizmu. Oświadczył:

"Droga jest długa i ciężka, bo chodzi o bardzo ważne sprawy".

Zapytany o zastosowanie przez Reagana wobec PRL sankcji, Papież wypowiedział się o nich ostrożnie, ale bez entuzjazmu, mówiąc:

"Przedstawiłem mu moje duszpasterskie i patriotyczne argumenty, ale nie mogę wchodzić w jego motywy".

W samolocie Jan Paweł odprężył się i odpoczął po ostatnich dniach spędzonych w Gwinei Równikowej i w Gabonie, w wilgoci i w upale. Już w czasie lotu zauważono, że wypoczął, że wygląda zdrowo i że porusza się rześko.

Wkrótce po powrocie do Rzymu ujawniono, że na początku czerwca pojedzie do Genewy, aby przemawiać na dorocznej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO). W Genewie odwiedzi także centralę Swiatowej Rady Kościołów.

Sędzia Jemilo Spotka Się z KIWANIS

Sędzia Richard S. Jemilo, sędzia Sądu Powiatowego, będzie gościem dwóch oddziałów organizacji KIWANIS.

We wtorek, 9 marca, przemówi do członków Near North Kiwanis, na spotkaniu, jakie odbędzie się w restauracji Armando's, 100 W. Superior.

W czwartek, 11 marca, o godz. 12:15 sędzia Jemilo przemówi do członków Ridgewood Chicago Kiwanis, na spotkaniu połączonym z obiadem, które odbędzie się w restauracji Good Table Restaurant, 5050 N. Harlem, w Harwood Heights.

Sędzia Jemilo, ubiega się o wybór na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w prawyborach, 16 marca br.

Walne Zebranie Koła SPK Nr 53

Walne Zebranie Koła SPK, Nr 53 odbędzie się 14 marca (niedziela), o godz. 2:30 po poł., w pierwszym terminie, a o godz. 3 w drugim terminie, w sali Ojców Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave.

Prosimy kolegów i koleżanek o przybycie gremialne i punktualne. Po zebraniu przekąska i kawa.

Bolesław Rogowski — prezes, **Wilhelm S. Zaleski** — sekr.

Komunikat Związku Przyjaźni

Związek Przyjaźni Narodów Europy Środkowo-Wschodniej zaprasza Polonię, a szczególnie młodzież, na "Obiad Etniczny", który odbędzie się w sobotę, 20 marca, w Rumuńskim Centrum Kulturalnym, 4225 N. Cenral Ave., Chicago, IL., tel. 283-9724, położonym na zachód od Cicero Ave., pomiędzy Irving Park Rd. i Montrose.

Koktajl o godz. 6-ej wiecz., obiad, przyrządzony przez Rumunki na sposób domowy o 7-ej wiecz. Cena biletu: $15.00 od osoby, od pary — $25.00.

Związek Przyjaźni powstał w 1956 r. Celem jego jest wypracowanie współpracy i solidarności wśród narodów środkowej i wschodniej Europy dla uwolnienia ich spod dominacji moskiewskiej. Akcja ta jest szczególnie znamienna po tym, co się stało w Polsce 13 grudnia ub. roku.

Okazało się po wypadkach na Węgrzech w 1956 r., w Czechosłowacji w 1968 r. i w Polsce w 1981 r., że narody naszego rejonu Europy nie mogą uwolnić się spod kolonialnej kontroli Moskwy indywidualnie, że muszą współdziałać dla uzyskania swej wolności.

Krótkie przemówienia powitalne przeplatane będą programem artystycznym. Po dalsze informacje i ewenutalne rezerwacje, prosimy tel. 278-7633. **Grupa Polska**

Pol.-Am. Klub Białego Orła

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła zawiadamia, że zebranie Klubu odbędzie się 19 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali banku Lincoln Savings & Loan Ass., 1400 N. Gannon Dr. w Hoffman Estates. Zebranych zabawi skeczami Stacia Choronczak.

W sprawie bardziej szczegółowych informacji można telefonować do Virginii Price: 539-0282, albo Evelyn Hunt: 885-2272.

Pol.-Am. Stowarzyszenie Numizmatyczne

Polsko-Amerykańskie Stowarzyszenie Numizmatyczne zawiadamia, że zebranie członków odbędzie się w czasie trwania Międzynarodowej Wystawy Monet w sobotę, 20 marca, o godz. 2 po poł., w Chicago Hyatt Regency, 151 East Wacker Dr., w Toronto Room.

Na zebraniu inż. Ludwik Kończa wygłosi odczyt ilustrowany przeźroczami zatytułowany: "Powstania w historii Polski".

Wykład J. Milewskiego Na Uniw. Northwestern

Polsko-Amerykański Związek Studentów przy Uniwersytecie Northwestern w Chicago zaprasza na wykład Jerzego Milewskiego na temat "Solidarność", który odbędzie się 10 marca br., w czwartek, o godz. 7 wieczorem w Northwestern University, Harris 107 (N.E. róg Sheridan i Chicago).

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprezeska Helena Szymanowicz Na Zebraniu Wyborczym Gminy 120 ZNP

Wyborcze zebranie Gminy 120 ZNP odbyło się 23-go lutego.

Licznie zebranych delegatów, a wśród nich sędziego Marylę Komosa-Rozmarek i dyrektora Emila Kolasę, powitał prezes P. Parafinczuk, prosząc o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych.

Według zapowiedzi prezesa, zebranie składać się będzie z 2 części: wyborczej oraz poświęconej uczczeniu zasłużonych.

Prezes mianował Komitet Mandatów w osobach: Emilii Czernek, Sabiny Kopij i Jana Wróblewskiego. Podczas pracy Komitetu Mandatów sekretarka protokółowa Eleonora Tragarz odczytała protokół z poprzedniego zebrania, który przyjęto bez poprawek. Eleonora Tragarz odczytała także korespondencję, którą załatwiając postanowiono dać ogłoszenie do Dziennika Związkowego z życzeniami na Wielkanoc, na bankiet Okręgu XIII wysłać jako delegatkę sekretarkę protokółową p. Eleonorę Tragarz, opłacić i wydelegować 3 delegatki do Stowarzyszenia Dobroczynności, wydelegować też 3 delegatów do Obozu Młodzieżowego Okręgów XII i XIII, jak również odnowić i opłacić członkostwo w Kongresie Polonii na Stan Illinois. Delegatami będą: Józef Sikora, Napoleon Zbyszewski i Zenon Olejniczak.

W ramach sprawozdań Komitetów, prezes omówił sprawy rozwojowe przypominając, że trwa kontest Związku z nagrodą zegarka za zapisanie 5 członków i kontest naszej Gminy, tj. 2 dolary za każdego zapisanego członka.

Prezes oświadczył, iż jest dumny, że Gmina nasza ma nadwyżkę zapisów członków i liczy w tej chwili 3,029 pełnoletnich członków, co może doprowadzić do 7 a nie 6 posłów na przyszłoroczny Sejm Związkowy.

Na zakończenie prezes zawiadomił zebranych, że otrzymał od dyr. Piwowarczyka wiadomość, iż młoda członkini naszej Gminy wygrała konkurs fotograficzny, więc może wręczenie jej nagrody odbędzie się w Gminie.

Po przyjęciu sprawozdania Komitetu Mandatów przez izbę, wiceprezeska ZNP p. Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od nowych delegatów.

Komitet Mandatów zamieniono na Komisję Wyborczą i wysłuchano sprawozdań poszczególnych urzędników, oraz przyjęto sprawozdanie Komisji Rewizji książek, które złożył przewodniczący Jan Zieliński i uchwalono absolutorium dla ustępującego Zarządu.

Po przeprowadzeniu wyborów powołano dyr. Emila Kolasę, a na sekretarkę Komitetu Wyborczego Eleonorę Tragarz.

Dyrektor Kolasa podaje, że cały poprzedni Zarząd Gminy zgadza się pracować dalej, nawet wiceprezeska Rżewska, która kończy w marcu 85 lat.

Po złożeniu wiceprezesce Rżewskiej gratulacji, wybrano Zarząd Gminy na rok 1982 w dotychczasowym składzie, a mianowicie: Bogdan Parafinczuk — prezes, Józefa Rżewska — wiceprezeska, Jerzy Miklaszewski — wiceprezes, Eleonora Tragarz — sekretatka protokółowa, Henryka Szczepankowska — sekretarka finansowa, Antoni Dudek — kasjer, Thomas Alwin — marszałek i Stanisław Latoszynski — korespondent.

Poza tym zapadły uchwały, by pensje urzędników pozostawić bez zmian, pozostać z zebraniami w tej samej sali, a roczne wyborcze zebrania Gminy przenieść na luty ze względu na powtarzającą się w styczniu złą pogodę.

Aby uhonorować Jana Zielińskiego, za jego 50 lat pracy jako sekretarza finansowego Grupy 2660 i organizatora Związku, poproszono go o odebranie przysięgi od nowo obranego Zarządu oraz wręczono mu od Gminy ozdobną plakietę.

Serdeczny list do Jubilata od prezesa Związku Alojzego Mazewskiego odczytała wiceprezeska Związku Helena Szymanowicz, dodając kilka ciepłych słów od siebie, zapowiedziała jeszcze niespodziankę. Było nią odznaczenie Jana Zielińskiego Legią Honorową — nawyższym odznaczeniem Związku przyznanym przez Zarząd Głównej naszej organizacji.

Dekoracji dokonała wiceprezeska Szymanowicz dodatkowo wręczając Janowi Zielińskiemu dar sekretarza Związku Władysławy Kubiak w postaci pięknego zdjęcia papieża Jana Pawła II witającego się z Prymasem Kardynałem Stefanem Wyszyńskim.

Łamiącym się od wzruszenia głosem Jan Zieliński podziękował za tyle pamięci i honoru, oświadczył, że jest dumny z otrzymanych odznaczeń i będzie się starał nadal pracować dla dobra organizacji. Zebrani uczczili go przez powstanie i odśpiewanie "Sto lat".

Jeszcze jednym wzruszającym momentem na tym zebraniu było wręczenie przez wiceprezeskę Szymanowicz odpowiednich dyplomów przedstawicielom 100% rodzin związkowych, a mianowicie: rodzinie Kuncewiczów, której 28 członków z 4-ch generacji należy do Związku i rodzinie Denis, należącej do Związku od 3-ch pokoleń.

Na zakończenie tego niezwykłego zebrania prezes Parafinczuk oddał głos delegatom nowej Grupy w Gminie 120 pod nazwą "Towarzystwo Solidarności", którzy przedstawili zebranym swoje plany na przyszłość.

Zebranie odroczono po apelu Komisarza Sikory o obecność na bankiecie Okręgu i zapowiedzi prezesa, że instalacja prawdopodobnie z kolacją odbędzie się w marcu.

Z okazji "Ostatków" po zebraniu została podana kawa i pączki.

Korespondent

Zebranie Grupy 843 ZNP Tow. T. Kościuszki

Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie swoje miesięczne zebranie w środę, 10 marca, w Domu Weterana, pnr. 3024 N. Laramie Ave. Początek o godz. 8-ej wieczorem punktualnie.

Sekretarz finansowy, Jan Kowalczyk dla wygody członków będzie urzędował już od godz. 7-ej wieczorem.

Mamy ważne sprawy do załatwienia, prosimy więc o możliwie jak najliczniejsze przybycie.

Józef Marolewski — prezes
Czesław M. Pawlak — sekr. prot.

Tow. Im. R. Dmowskiego Grupa 127 ZNP

Tow. im. R. Dmowskiego, Grupa 127 ZNP, zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 11 marca b.r., w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave.

Początek posiedzenia o godz. 7:30 wiecz., a sekretarz fin. będzie urzędował o pół godziny wcześniej. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

H. Wasilewski — prezes
S. Pyka — sekr.

Tow. "Solidarity" Grupa 3241 ZNP Dla Dzieci Polskich

Zarząd Tow. "Solidarity", Gr. 3241 ZNP, uprzejmie powiadamia, że 13 marca 1982 r. (sobota), o godz. 5-ej po poł. w dolnych salach SWAP-u, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, organizuje "Spotkanie Towarzyskie" połączone z grą w bridge'a, szachy i loterią fantową.

Smaczny bigos, świetne flaczki, kawa i pączki — po bardzo niskich cenach.

Dochód przeznaczony na żywność dla głodujących dzieci w Polsce.

Prosimy o liczny udział nie tylko członków naszego towarzystwa, ale także całej Polonii.

Józef Kuc — prezes
Stanisław Pilch — organizator

Zabawa Stoliczkowa Korpusu Pomocniczego Przy Plac. 39 SWAP

Zawiadamiamy, że Korpus Pomocniczy Pań przy Placówce 39 SWAP, urządza "Zabawę stoliczkową," w niedzielę, 14 marca, o godz. 2 po poł., w sali parafii św. Stanisława B. i M., przy 2318 N. Lorel Ave.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tej zabawie. Dochód przeznaczony jest na pomoc inwalidom weteranom Armii Polskiej.

M. Klinger — prezeska, Z. Możdzierz — sekr.

Sędzia Czaja w Klubie Kiwanis

W czwartek, 11 marca, sędzia Michael Czaja spotka się z członkami Klubu Melrose Park Kiwanis Club na spotkaniu, które odbędzie się o godz. 6:30 wiecz., w restauracji Tom's Steak House, przy ul. 19 i North Ave.

Sędzia Czaja ubiega się o wybór na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w prawyborach 16 marca.

AL-RAD International Inc.
Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej
Członek IATA (Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Lotniczych)
Adres Centrali: 5625 N. Pearl St., Rosemont, IL 60018 (k/lotniska O'Hare)
Adres filii: 4756 W. Belmont, Chicago, IL 60641
Telefony: 678-3355, 678-3356, oraz z poza Stanu Illinois: 1—800—323-1588 (wolny od opłaty)
Oferuje Polskiej Klienteli usługi w zakresie Przewoźnictwa Lotniczego:
- Minimum 20 funtów wagi.
- $1.50 za funt wagi przesyłki
- nieograniczona waga przesyłki
- bezpłatne ubezpieczenie przesyłki do wys. $500
- gwarantowana sprawna dystrybucja w Polsce, bez dodatkowych kosztów
- odbiór przesyłki w domu nadawcy
- przyjmowanie przesyłek na terenie całego obszaru USA (po informacje proszę dzwonić na wolny od opłat numer telefonu: 1—800—323-1588)

Podana cena za funt wagi przesyłki jest ostateczna. Klient nie ponosi ŻADNYCH dodatkowych kosztów: jedynie w przypadku odbioru paczki z domu nadawcy oraz $6.00 za proces dostarczenia przesyłki na terenie Polski.
Każdy klient oprócz pokwitowania otrzymuje kopię Lotniczego Listu Przewozowego (Air Way Bill), będącej JEDYNYM LEGALNYM DOKUMENTEM i zarazem DOWODEM wysłania przesyłki i jej ubezpieczenia. Wysyłając lotniczą przesyłkę ZAWSZE żądaj Lotniczego Listu Przewozowego.
Przyjdź do naszego Biura, sprawdź rozkład lotów! Otwarte codziennie od 9 rano do 9 wiecz., łącznie z sob. i niedz.
LA QUALITÉ IATA DANS LE TRANSPORT AERIEN

MIGRENA
Powszechnie znane są dwa rodzaje chronicznego bólu głowy — jeden z przyczyn nerwowych, a drugi to migrena. Biorąc pod uwagę obie przyczyny, migrena jest bardziej bolesnym doświadczeniem. Migrenę określa się nieraz również jako "chorą głowę".
Migrenę charakteryzują bóle głowy, które zwykle rozpoczynają się po jednej stronie, ale z czasem bóle te rozszerzają się na całą głowę. Innymi objawami są: rozdrażnienie, nudności, kłucia oraz wrażliwość na jasne światło.
Jedną z głównych przyczyn migreny jest dyslokacja kręgów stosu pacierzowego w szyji, co powoduje irytację nerwu, a objawami są mocne bóle głowy zwane migreną.
Specjalnością lekarza chiropraktyki jest ustalić przyczynę migreny i skorygować naruszone kręgi stosu pacierzowego. Odpowiedni zabieg w okolicy stosu pacierzowego usuwa irytację nerwu.
Lekarz-chiropraktyk ma najlepsze szkolenie, aby leczyć migrenę bez pigułek i sztucznych leków. Im wcześniej udasz się do lekarza chiropraktyki tym lepiej.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354
Lekarze Chiropraktyki
DR. DANIEL A. MICHALEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) .....30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....40¢

Kandydaci Na Urzędy Powiatowe

Ani demokraci, ani też republikanie nie mają na swoich stanowych tykietach prawyborczych kandydatów polskiego pochodzenia. Owszem, na tykiecie Partii Demokratycznej są kandydaci z grup etnicznych (dla przykładu Włoch, Murzyn i Niemiec), obok Stevensona i Hartigana, ale tykiet Partii Republikańskiej, z gub. Thompsonem na czele, jest wyraźnie jednostronny, a więc "ajryszowski".

* * *

Mamy natomiast polonijnych kandydatów na tykietach powiatowych. Z ramienia demokratów kandydują:

Klerk Powiatowy, Stanley T. Kusper, Jr., ubiegający się o nominację na nowy termin,

Superintendent powiatowego szkolnictwa, Richard J. Martwick (jest on polskiego pochodzenia).

Obaj ci kandydaci nie mają oponentów, to też ich nominacje są przesądzone. Ale wyborcy polskiego pochodzenia muszą pamiętać, że liczbowe wyniki głosowania w prawyborach ocenia się ze stanowiska praktycznej polityki i ważne jest, aby nasi kandydaci zdobyli jak najwięcej głosów w prawyborach 16-go marca. To też wzywamy polonijnych demokratów, aby poszli do prawyborów i solidarnie głosowali na naszych przedstawicieli w polityce powiatowej.

Klerk Kusper w dotychczasowym urzędowaniu wykazał solidne przygotowanie administracyjne, jak też talenty w zakresie unowocześniania operacji jego biura według nowych koncepcji. To też biuro Klerka pow. Cook zdobyło w okresie urzędowania właśnie Kuspera uznanie w skali ogólnokrajowej i brane jest jako wzór do naśladowania. Jest to niewątpliwą zasługą tego wybitnego polityka polskiego pochodzenia z młodszego pokolenia.

Superintendent Martwick wykonuje należycie swoje obowiązki w ramach jego uprawnień na urzędzie, który wprawdzie pozbawiony jest błyskotliwości, ale jest ważny, bo dotyczy systemów szkolnych w naszym powiecie. Martwick zasługuje na pełne poparcie wyborców polskiego pochodzenia.

* * *

Mamy również po stronie demokratycznej polonijnych kandydatów do Rady Powiatowej.

Ubiegają się o nominacje w ramach demokratycznego Chicago dotychczasowi komisarze powiatowi, Mathew W. Bieszczat i Matt Ropa, a więc sprawa ich nominacji jest przesądzona.

Wyborcy z terenu Chicago powinni jednak oddać swoje głosy na tych naszych długoletnich członków Rady Powiatowej, aby przez to mogli oni zdobyć jak największą liczbę głosów, co w polityce liczy się pod względem prestiżowym.

Odnotować też trzeba, że na tykiecie demokratycznym kandyduje ponownie Harry H. Semrow, członek Podatkowej Rady Apelacyjnej, podtrzymujący od lat dobre stosunki z polonijnymi kołami politycznymi i organizacyjnymi.

Ponieważ na dwa stanowiska w tej Radzie jest trzech kandydatów, wyborcy polskiego pochodzenia powinni pamiętać o udzieleniu poparcia kandydaturze Semrowa.

Jeśli chodzi o powiatowy tykiet republikanów, należy odnotować, że o nominację na Szeryfa ubiega się nowicjusz w polityce, Joseph Kozenczak (polskiego pochodzenia). W prawyborach nie ma on oponenta, więc też otrzyma nominację, ale w listopadowych wyborach, będzie miał silnego przeciwnika, obecnego demokratycznego szeryfa.

Wśród republikanów, kandydujących do Rady Powiatowej w ramach Chicago, są Jack T. Kielbasa i Jay J. Kowalski. Otrzymają oni nominacje, ale to nie przesądza listopadowych wyborów. Organizacje partyjne demokratów w mieście z reguły odnoszą zwycięstwa w wyborach.

Natomiast w ramach osiedli podmiejskich kandyduje do Rady Powiatowej wyróżniająca się w dotychczasowej działalności publicznej Mary M. McDonald (polskiego pochodzenia), zajmująca stanowisko komisarza. Ma ona zapewnioną nominację, jak też można oczekiwać, że ponownie zwycięży w listopadowych wyborach.

Nasi Sędziowie

Trzej urzędujący sędziowie, sędzia Sądu Okręgowego Frank G. Sulewski oraz Michael F. Czaja, Associate Judge i Richard S. Jemilo, również Associate Judge, kandydują na sędziów Sądu Okręgowego pow. Cook. Są to Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy w dotychczasowej służbie sędziowskiej wykazali swoje kwalifikacje i stąd powinni być silnie poparci przez wyborców polskiego pochodzenia, aby utwierdzić ich pozycje w sądownictwie, jak też przez to utrzymać polonijny stan posiadania w powiatowym Sądzie Okręgowym.

Sędzia Sulewski dał się poznać od wielu lat jako lojalny działacz naszej społeczności. Czynny jest w pracy związkowej, na rzecz której chętnie oddaje swoje kwalifikacje i możliwości prawnicze. Na ostatnim sejmie ZNP był przewodniczącym Komitetu Praw i Ustaw. Jest prezesem Gminy 23 ZNP, i delegatem do Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego w Yorkville.

Sulewski może być wzorem dla innych, jeśli chodzi o gotowość do współdziałania w sprawach polonijnych i polskich z organizowaną Polonią.

Czaja i Jemilo zdobyli w dotychczasowym urzędowaniu w charakterze "Associate Judges" doświadczenie na ławie sędziowskiej, to też słusznie zostali wysunięci do Sądu Okręgowego na pełne stanowiska sędziowskie. Awans ten jest zasłużony i powinien być potwierdzony przez wyborców w pow. Cook. Obydwaj biorą również udział w życiu społecznym Polonii. Sędzia Czaja jest członkiem Grupy 899 ZNP, Sędzia Jemilo członkiem Grupy 590 ZNP.

Wyborcy polskiego pochodzenia muszą pamiętać o tych trzech sędziach, głosując w prawyborach 16-go marca. Należy również pamiętać, że przyjacielem Polonii jest obecny Associate Judge, Martin F. Brodkin, którego rodzina wywodzi się z Polski. Kandyduje on na pełne stanowisko sędziowskie w Sądzie Okręgowym i powinien otrzymać głosy wyborców polskiego pochodzenia.

Partyjni Komitymani w Osiedlach

Zbliżające się prawybory przesądzą o wyborze partyjnych komitymanów w osiedlach podmiejskich. Są to sprawy ściśle partyjne i sprawność i siła poszczególnych organizacji jednej i drugiej partii w osiedlach podmiejskich (townships) zadecydują w tych wypadkach, gdy na stanowiska komitymanów są oponenci. Dla porządku odnotujmy nazwiska kandydatów polskiego pochodzenia.

Po stronie demokratów kandydują: w Norwood Park — Robert F. Martwick (bez opozycji), w Rich — Anthony F. Kamiński (ma oponenta).

Po stronie republikanów: w Bremen — Henry A. Pawlik (ma oponenta), w Stickney — Thomas S. Romański (ma oponenta).

Są to sprawy czysto lokalne, nie wywołują więc specjalnego zainteresowania wśród ogółu wyborców demokratycznych czy też republikańskich.

To i Owo

Wśród różnych dziwów przyrody szczególniejsze zainteresowanie budzi palma z gatunku "phoenix daktilifera", rosnąca w Bengalu. Wieczorem, kiedy odzywają się dzwony świątyni, pochyla się ona ku ziemi. Z rana prostuje się i olbrzymie jej liście wznoszą się ku niebu, tworząc wspaniałą koronę.

Pień tej palmy, wysokości 5 m i średnicy 25 cm wykazuje dużą odporność przy próbach zginania go siłą. Rośnie on pod kątem 60 stopni, pochylony w prawą stronę.

Najwyższy punkt pnia zakreśla codziennie od wschodu do zachodu łuk długości metra, powracając z jutrzenką do pierwotnej pozycji. Pędy, wyrastające z górnej części pnia, tak zwana "szyja", prężą się wraz z liśćmi ze wschodem słońca w górę. Po południu korona palmy zaczyna się zginać ku dołowi, aby podczas zorzy wieczornej schylić kornie głowę przed znikającym majestatem słonecznym.

* * *

Mieszkanka Dudley w Anglii przez 8 lat kupowała tabletki przeciw depresji przepisywane jej przez lekarza. Pewnego dnia stwierdziła, że czuje się już dobrze i wszystkie tabletki (12,400 szt.) których w ogóle nie zażywała, zwróciła do sklepu chemicznego.

* * *

Miniaturyzacja odbiorników TV w Stanach Zjednoczonych doprowadziła do wyprodukowania telewizora o przekątnej ekranu wynoszącej półtora cala (38 mm).

Lekarze uważają, że mały ekran może i nie jest szkodliwy dla oczu, ale jest minusem dla firm ogłaszającyh się w TV. Widz nie jest w stanie odczytać z ekranu numerów telefonów czy adresów.

* * *

"Dreadnought", pierwszy brytyjski okręt podwodny o napędzie nuklearnym, przeznaczony został na złom, bo nie było sensu ładować w 19-letni okręt sumy £70 mln na jego unowocześnienie. Powstał natomiast problem jak go się pozbyć, bo — jak powiedział min. obrony John Nott — nikt w Anglii nie ma doświadczenia w likwidowaniu reaktorów atomowych. Zwłaszcza, że nawet po usunięciu reaktora wnętrze okrętu pozostanie radioaktywne przez co najmniej 500 lat.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Nowe Ceny

POLITYKA (Warszawa) — Siły porządkowe interweniowały we wrocławskim "Polarze" dwukrotnie: 16 i 18 grudnia. Po tym drugim wkroczeniu zakłady zamknięto, załogę rozwiązano i zarządzono ponowne przyjęcia do pracy. 4 osoby zostały zwolnione ze skutkiem natychmiastowym, 2 — w związku z niestawieniem się do pracy, 16 wypowiedziano umowę w trybie ustawowym. Były internowania: w sumie 18 ludzi, z tym, że część już wróciła.

Jeśli porównywać z innymi znanymi wypadkami — akcja protestacyjna i interwencja przebiegały spokojnie. Najbardziej ucierpiały drzwi od biurowca, które trzeba było dwa dni naprawiać. Teraz już nie ma śladów, oprócz tych, które musiały pozostać w pamięci ludzi.

Od wtorku 22 grudnia przedsiębiorstwo pracuje normalnie. Co to znaczy "normalnie" w warunkach — po pierwsze — stanu wojennego, po drugie — reformy i po trzecie — kryzysu?

Kto To Kupi?

Po polarowskie pralki i lodówki, kiedy sprzedawano je po starych cenach, ustawiały się, czy raczej formowały na piśmie, pod społecznym nadzorem, ogromne kolejki. Od pierwszego lutego są już nowe ceny detaliczne, uzgodnione z głównym odbiorcą, CPHW.

— Ile kosztuje teraz pralka? — pytam w dyrekcji.

— Mała, która kosztowała 21 tys., ma cenę 33,800.

— Jesus Maria!

— A ile będzie kosztowała "Polityka"?

— Dwadzieścia złotych.

— Rany boskie!

No i porozmawialiśmy jak Polak z Polakiem. Co do lodówek (w nawiasach dawne ceny): chłodziarka sprężarkowa średnia, 135 litrów — 13,500 (6,100); chłodziarka absorpcyjna 60 l — 7,800 (2,700); dwudrzwiowa chłodziarka-zamrażarka 284 l — 20.800; zamrażarka szafkowa 100 l — 17,000 (9,100) . . .

Jacek Poprzeczko

Debaty w NATO

(NEW YORK TIMES) — Poważne debaty rozwijają w amerykańskich kołach wojskowych na temat strategii NATO odnośnie obrony Europy Zachodniej w wypadku sowieckiego ataku. Chodzi o to, czy podtrzymywać obecną strategię, która polega na przeciwstawieniu się atakowi Sowietów na linii granicy między obu państwami niemieckimi, czy też przyjąć obronę na zasadzie posunięć manewrowych. Przyjęcie tego ostatniego założenia uczyniłoby z Niemiec Zachodnich teren operacji bojowych. To zaś miałoby najcięższe następstwa w nastawieniu Niemiec Zachodnich do NATO, jak to zgodnie uważają specjaliści amerykańscy i europejscy.

Obecnie NATO posiada większość swoich sił na pozycjach oddalonych o około 500 mil od frontu środkowo-europejskiego. Celem ich, na wypadek ataku Sowietów, jest takie zadanie ciosów, w zniszczeniu ludzi i sprzętu, aby to przekonało Rosjan, że atak byłby zbyt kosztowny.

Krytycy tego rodzaju założeń strategicznych wskazują, że skoro Sowiety mają obecnie przewagę w ludziach, czołgach, pociskach i armatach, siły NATO nie byłyby zdolne do spowodowania załamania się sowieckiej ofensywy.

Strategia NATO nie jest jednak tak sztywna, jak to głoszą krytycy. Amerykańscy, niemieccy i angielscy dowódcy podkreślają bowiem, że na froncie środkowym na atak sowiecki odpowiedzianoby manewrowaniem czołgami i zmechanizowanymi jednostkami, co dałoby możliwości ruchomych operacji.

Krytycy odpowiadają na to, że siły Paktu Warszawskiego, przez skoncentrowanie w pewnych punktach, mogłyby przełamać linię NATO. Krytycy uważają, że sojusznicy nie mieliby dostatecznych sił do przeciwstawienia się przełamaniu obrony, skoro siły te byłyby rozłożone na dość długiej linii obronnej.

Drew Middleton

Myśl

Zawsze postępuj dobrze — to zadowala niektórych, zdumiewa innych.
Mark Twain

Wacław Netter

Czy PRL Będzie Ogłoszona Bankrutem?

Pytanie to pojawia się coraz częściej na łamach pism zachodnich. Jest to tym boleśniejsze, że nie mówi się o bankructwie reżymu warszawskiego czy też systemu komunistycznego, lecz o bankructwie Polski. Niewypłacalność zostawia na honorze bankruta ciemną plamę, podrywa zaufanie uczciwych ludzi. Zbankrutowanej jednostce, czy też firmie żaden bank nie udzieli dalszych pożyczek, z powodu utraty zaufania i dobrego imienia. Bankrut musi płacić gotówką za wszelkie transakcje.

Z bankructwem państwa jest trudniej. Nie można zająć jego majątku, wystawić na licytację czy też skazać na "więzienie". Państwo musi istnieć dalej, prowadzić handel i dokonywać różnych transakcji międzynarodowych. W takiej właśnie sytuacji znalazła się obecnie Polska. Nie jest w stanie płacić nie tylko swoich długów, ale nawet procentów od zaciągniętych pożyczek.

Eksport, źródło twardej waluty, skurczył się prawie do zera.

Zadłużenie Polski na Zachodzie obliczane jest na około 28 mld dol. W styczniu br. przypadł termin spłaty 71 mln dol. bankom amerykańskim, które udzieliły kredytu rządowi warszawskiemu na zakup zboża i paszy. Zgodnie z umową zawartą za prezydentury Cartera, administracja udzieliła gwarancji tym bankom na całą pożyczkę, wraz z 6% odsetek. W marcu i czerwcu przypadną terminy dalszych spłat w kwocie około 400 mln dol. Normalnie poręczyciel pokrywa zagwarantowaną sumę dopiero po ogłoszeniu bankructwa dłużnika. W tym wypadku prez. Reagan wydał polecenie pokrycia zaległości zanim to nastąpiło.

Decyzja prezydenta wywołała zacięty spór w administarcji, Kongresie i świecie finansowym Ameryki. Zwolennicy ogłoszenia Polski bankrutem argumentują, iż upadłość Warszawy miałaby wielki wpływ na innych satelitów Moskwy, powiększyłaby ich trudności gospodarcze i wykazała, że system komunistyczny nie jest w stanie utrzymać się na dłuższą metę bez pomocy finansowej i technicznej Zachodu. Bankructwo Polski, zdaniem niektórych kongresmanów, zmusiłoby Sowiety do pokrycia w całości lub częściowo polskich długów. To z kolei spowodowałoby opóźnienie, a może nawet wstrzymanie budowy rurociągu z Sowietów do krajów Europy zachodniej, czemu stanowczo sprzeciwia się Ameryka. Obóz sowiecki winien jest państwom zachodnim około 80 mld dol. Suma ta przewyższa czterokrotnie pomoc finansową udzieloną krajom zach.-europejskim w ramach Planu Marshalla.

Argument o możliwościach spłacenia polskich długów przez Rosjan jest pobożnym życzeniem. Moskwa nie poczuwa się do odpowiedzialności za swoich wasali. Nie tylko za nich, ale nawet i za swoje długi. Do dziś jeszcze nie uregulowała Ameryce należności z tytułu wojennego "Lend and Lease".

Przeciwnicy ogłoszenia Polski bankrutem uważają iż krok ten popchnąłby reżym warszawski jeszcze bardziej w ramiona Sowietów. Odsunięta od Zachodu Polska będzie zmuszona szukać oparcia w obozie komunistycznym.

Wysuwany jest również argument iż stan niewypłacalności zwalniałby reżym warszawski od obowiązku spłacenia zaciągniętych długów. Banki zachodnie przeciwne są również ogłoszeniu upadłości Polski. Nie chcą one ponieść żadnych strat i gotowe są do dalszych ustępstw i udzielania dalszych kredytów w nadziei iż wcześniej czy później Warszawa ureguluje swoje długi.

Przenegocjowanie terminów spłat nastąpiło już w stosunku do Rumunii, która jest o tyle w lepszym położeniu od Polski, że należy do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Ogłoszenie Polski bankrutem mogłoby mieć poważne konsekwencje międzynarodowe. Prezes Banku Anglii, Richardson, uważa, że groziłoby to naruszeniem całego systemu wymiany handlowej w świecie. Jego zdaniem należy dać Polsce czas do podźwignięcia się z kryzysu i umożliwienia uregulowania zaległości. Widoki na poprawę są niestety bardzo nikłe.

Produkcja w Polsce spadła w ubiegłym roku o 25% i zanosi się na dalsze jej obniżenie. Przymusem nie można zwiększyć wydajności robotników. Gospodarki nie da się podźwignąć przy pomocy czołgów i ZOMO. Władze muszą zdobyć pewien stopień poparcia społeczeństwa. Tymczasem poparcia tego nie widać po upływie dwu miesięcy stanu wojennego. Ani robotnicy, ani chłopi, ani inteligencja nie okazują skłonności do współpracy z Jaruzelskim. W fabrykach pracuje się w zwolnionym tempie, częściowo z powodu braku surowców, a częściowo na znak biernego oporu. Rolnicy nie śpieszą się z dostawami pomimo zwiększenia cen skupu produktów rolniczych. Kościół coraz bardziej domaga się zwolnienia aresztowanych, przywrócenia praw "Solidarności" i rozmów trójstronnych.

Jaruzelski robi dobrą minę do złej gry. Stara się stworzyć wrażenie, że panuje nad sytuacją. Ograniczył trwanie godziny policyjnej, uruchomił wewnętrzne telefony, otworzył uniwersytety. Wydał zarządzenie wprowadzające do wojska przedwojenne rogatywki. W sejmie wysunięto projekt przywrócenia orła z koroną w herbie narodowym. Jest to niewątpliwie granie na uczuciach patriotyzmu i usiłowanie zdobycia poparcia dla WRON-y.

Stany Zjednoczone płacą jak na razie raty polskiego długu. Wstrzymano jednakże dalsze kredyty, a prez. Reagan oświadczył, iż sprawa bankructwa jest nadal otwarta i może być aktualna o ile władze polskie nie zniosą stanu wojennego i nie zaczną dialogu ze społeczeństwem.

Dziennik Polski (Londyn)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

"Cała Sala Śpiewa . . ."

Po przeczytaniu w rubryce "Listów do Redakcji" — artykułu z dnia 25.2.82 pt. "Kpiny z Polonii" — z treścią którego zgadzam się w całej rozciągłości — uważam, że takie stanowisko powinni zająć wszyscy Polacy, szczególnie w Polonii. Tymczasem, to co obserwuję, czytając prasę i słuchając polskich audycji radiowych, a zwłaszcza porannej oraz wypowiedzi niektórych osób uważających się za Polaków — jestem zdumiona i wprost zaszokowana — często wydaje mi się, że to nie Polacy tylko komuniści.

W Chicago jestem zaledwie 3 miesiące — przyjechałam z Krakowa w odwiedziny tuż przed ogłoszeniem stanu wojennego. Zawsze wybrażałam sobie, że Polacy tutaj tak daleko od Ojczyzny są bardziej zwarci i bardziej świadomi sytuacji w jakiej znalazł się nasz kraj.

Bezprzecznie Polonia niesie wielką pomoc rodakom, szczególnie finansową, ale nie mniej potrzebna jest więź duchowa z narodem.

Tutaj w Ameryce jest prawdziwa wolność w całym tego słowa znaczeniu, ale rozbieżności myślenia o obecnej sytuacji, komentarze oraz interpretacja naszych braci Polaków są zaskakujące i często żenujące.

Powinniśmy się wstydzić, że Amerykanie bezdyskusyjnie zrezygnowali z "Mazowsza" — gdy nasi pseudo-Polacy pomimo uchwały Kongresu Polonii o bojkocie występów, dalej ogłaszają przez swoje radio — dezorientując niektórych Polaków — o sprzedaży biletów na występy Mazowsza u p. Wojewódki czy występy p. Połomskiego p.t. "Cała sala śpiewa z nami" — Podczas gdy na sali sądowej w Polsce zapadają równocześnie ciężkie wyroki na najlepszych synów naszej wspólnej Ojczyzny.

Na koniec najważniejsza sprawa, która zdopingowała mnie do napisania tego listu — to niechlubny dopisek Redakcji Dziennika Związkowego o wyborze drugiej alternatywy tj. nie przestrzegania czystości ideowej dla zdobycia dolarów celem egzystencji.

Jestem zdumiona tym stanowiskiem Redakcji, która dla zdobycia finansów — musi zbaczać z zaszczytnej drogi służenia wzniosłym ideałom.

Co na to Związek Narodowy Polski i Kongres Polonii Wydział na Stan Illinois? — czy w imię takiej sprawy nie należałoby dofiansować Redakcję tak poczytnej, dobrej i lubianej gazety polonijnej w Chicago.

Uczmy się od komunistów, którzy nie szczędzą funduszy na prasę i propagandę.

J.K.
(Nazwisko i adres znane Redakcji)

DZIAŁ KOBIET

Dwie wiosenne propozycje—koktajlowa suknia z cienkiej zamszowej skóry w kolorze spłowiałego różu oraz całodzienny kostium złożony z jednokolorowej spódnicy i żakietu w pepitkę.

Żywienie Przy Chorobach Wątroby

Przy wirusowym zapaleniu wątroby obowiązuje dieta węglowodanowo-białkowa, którą należy zachowywać przez długi czas (zależnie od wskazań lekarza), nawet do roku po przybyciu tej choroby.

Bardzo szkodliwe są napoje alkoholowe, których nie należy pić przez około 5 lat po przebyciu wirusowego zapalenia wątroby. W diecie tej istnieją ograniczenia i zakazy dotyczące zarówno produktów, jak i sposobu przygotowywania potraw. Pożywienie powinno być bogate w pełnowartościowe białko zwierzęce oraz witaminy.

Pełnowartościowe białko należy podawać w takich produktach i potrawach, jak mleko, jogurt, świeży nietłusty twaróg i biały ser, gotowane nietłuste mięso wołowe i cielęcę, gotowane kurczęta, gotowane nietłuste ryby, białka jaj (żółtka w ograniczonej ilości): z wędlin wolno podawać jedynie szynkę bez tłuszczu.

Zabronione są tłuste mięsa, wieprzowina, baranina, gęsi, kaczki, tłuste kury, wędliny, tłuste ryby, potrawy smażone, duszone, zaprawiane zasmażkami, konserwy i marynaty, tłuste i żółte sery.

Potrawy powinny być podawane wyłącznie gotowane. Wskazane są zupy owocowe zaprawiane śmietanką oraz zupy jarzynowe na wywarach z włoszczyzny z niewielkim dodatkiem masła lub zaprawiane zawiesiną z mąki i mleka. Nie należy przygotowywać zup i sosów na wywarach z mięsa, kości, drobiu, ryb i grzybów oraz zup, sosów i warzyw zaprawianych zasmażkami. Warzywa należy podawać w większości gotowane, surowe — w postaci soków.

Surówki można przygotowywać z zielonej sałaty, marchwi i pomidorów. Zabronione jest spożywanie kapusty, grochu i fasoli.

Owoce podawać można w postaci soków, kompotów i przecierów. Na surowo dozwolone są niektóre dobrze dojrzałe owoce, jak jabłka, śliwki, truskawki, jagody, maliny. Nie należy podawać surowych gruszek, porzeczek oraz owoców niedojrzałych.

Na desery, oprócz owoców, wskazane są galarektki owocowe, kisiele i bezy. Nie należy podawać ciast, ciastek i tortów.

Pieczywo należy podawać jedynie czerstwe, pszenne, zabronione jest spożywanie pieczywa świeżego i razowego. Dozwolone są potrawy gotowane ze wszystkich rodzajów kasz, makaron, delikatne kluski z wyłączeniem takich, jak pyzy, różnego rodzaju kluski z surowych, tartych ziemniaków.

Z tłuszczów dozwolone jest jedynie masło, śmietanka i oliwa, które należy stosować w ograniczonych ilościach. Podawanie margaryny, smalcu, słoniny jest wykluczone.

Ze słodyczy wskazany jest miód, można podawać również cukier, cukierki owocowe, dżemy, galaretki, syropy owocowe. Zabroniona jest czekolada, cukierni czekolakowe i kakao.

Dozwolona jest słaba herbata oraz słaba kawa zbożowa i prawdziwa; nie należy podawać napojów i wód mineralnych gazowanych.

Z przypraw można stosować sól, kminek, koperek, sok z cytryny, wanilię, cynamon oraz w bardzo ograniczonej ilości angielskie ziele i liście laurowe. Zabroniony jest ocet, pieprz, papryka, imbir i musztarda.

Przy marskości wątroby zadaniem diety jest zapobieganie zmianom miąższu wątrobowego i wzmożenie mechanizmu jego odnowy poprzez dostarczanie w pożywieniu optymalnych ilości niezbędnych składników pokarmowych.

Istotne jest dostarczanie ustrojowi białka niezbędnego do wzmożenia regeneracji miąższu wątrobowego oraz uzupełnienie niedoboru białka. Z tego względu w marskości wątroby stosuje się dietę wysokobiałkową. Nadmierna podaż białka nie może jednak obciążać wątroby, dlatego składnik ten powinien być dostarczany w ilości zależnej od stopnia upośledzenia tego narządu.

Przy marskości wątroby wyłącza się napoje alkoholowe, nawet niskoprocentowe, jak wino i piwo oraz produkty o znacznej zawartości błonnika, jak pieczywo wysokiego przemiału, gruboziarniste kasze, warzywa strączkowe, kapusta, kalarepa, kalafior, grzyby i śliwki. Warzywa podaje się w postaci przetartej i soków, owoce w postaci soków lub przecierów bez pestek i skórek, pieczone jabłka.

Należy unikać produktów trudno strawnych i powodujących wzdęcia, jak świeże pieczywo, drażniących przypraw i potraw smażonych.

Duża ilość pełnowartościowego białka powinna być dostarczana pod postacią mleka, jaj, sera, mięsa, drobiu i ryb oraz twarogu. Podaje się również jadalne drożdże stanowiące dobre źródło witamin grupy B i białka.

Węglowodany należy podawać pod postacią miodu, cukru, przetworów owocowych bez pestek, potraw z mąki i drobnoziarnistych kasz.

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

Z POLITYKI

Kongr. Edward J. Derwiński Potrzebuje Pomocy

Demokraci postarali się (mając większość w Sądzie Najwyższym Illinois), by nowe granice okręgów wyborczych były jak najbardziej korzystne dla ich partii. W rezultacie nasz kongresman Edward J. Derwiński, republikanin, kończący 8-mą kadencję w Izbie Kongresu, cieszący się szacunkiem swoich kolegów i czynnie współpracujący z Polonią, mimo że jego dotychczasowy okręg nie należał do "polonijnych", znalazł się w trudnej sytuacji.

Jego 4 okręg wije się jak wąż w południowej części pow. Cook,

przechodzi do sąsiednich powiatów i kończy się daleko na zachodzie, bo aż w Plainfield. W dodatku, w tym samym okręgu mieszka kolega Derwińskiego, również republikanin, kongr. George O'Brien z Joliet (dawny okr. 17). Prawybory we wtorek, 16 marca zadecydują, który z nich będzie kandydatem w listopadowych wyborach.

Sytuacja Derwińskiego jest trudna, ponieważ nowy okr. 4 obejmuje prawie dwie trzecie dawnego okr. 17 kongr. O'Brien. Jest on więc bardziej znany od Derwińskiego i ma za sobą znaczną część organizacji partyjnej, a ta zwykle ma duży wpływ na wynik prawyborów. Derwiński przez wiele lat nie miał kłopotów, ani w prawyborach ani w wyborach. Reprezentował okręg zdecydowanie republikański, zwyciężał w wyborach stosunkiem 2:1.

We wtorek rozstrzygną się jego losy i kariera polityczna. Jeżeli przegra w prawyborach, nie będzie kandydatem w jesieni i obecna kadencja będzie jego ostatnią. Byłaby to wielka strata dla Polonii, ponieważ Derwiński jest świetnym prawodawcą, żywo interesującym się sprawami polskimi i polonijnymi.

W jego nowym okręgu nie ma wielu Polaków. Obowiązkiem naszym jest pomóc mu w prawyborach. Kto zna kogoś w nowym okr. 4 powinien zwrócić się o głosowanie na Derwińskiego, nawet, gdy normalnie znajomy czy krewny, nie bierze udziału w prawyborach lub głosuje na demokratów.

Puciński Kandydatem Na Ważne Stanowisko w Partii Demokratycznej

Alderman Roman Puciński ma nadzieję, że wyborcy poprą jego kandydaturę na stanowisko "State Central Committeeman" 11-go dystryktu w prawyborach, które odbędą się 16-go marca.

Roman Puciński — były kongresman 11-go dystryktu — powiedział, iż ubiega się o to niepłatne stanowisko, aby wnieść nowego ducha przywódczego do partii demokratycznej.

"Jestem bardzo zaniepokojony fak-

tem, że coraz więcej ludzi traci wiarę w prężność naszego systemu politycznego" — powiedział Puciński — "w przeszłości wielkie cywilizacje upadły przez to, że ich obywatele utracili wiarę w system".

"Moje doświadczenia na arenie politycznej, wpierw na stanowisku kongresmana, a potem jako "democratic committeeman" 41-ej wardy w Chicago przez 20 lat, pomogą mi w rozwiązywaniu wzrastających problemów, które mają miejsce tak w naszym dystrykcie jak i w całym kraju".

Puciński powiedział, że "State Central Committee" odegra ważną rolę w procesie wyboru właściwego kandydata Partii Demokratycznej na prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1984 r. Komitet ten w 1984 r. będzie także pomocny w doborze kandydata na stanowisko senatora, które obecnie piastuje sen. Charles Percy.

"Chciałbym wykorzystać swoje długoletnie doświadczenie w formułowaniu programu, który przywróciłby dawną świetność Ameryce. Byłem uważany za jednego z najbardziej aktywnych kongresmanów i jako członek komitetu obiecuję kontynuowanie moich działań".

Puciński stwierdził, iż rosnąca stopa procentowa oraz zwolnienie rozwoju ekonomicznego są podstawowymi problemami Ameryki i świata.

Roman Puciński uzyskał już poparcie wielu politycznych jak również etnicznych organizacji. Jego nazwisko będzie umieszczone na karcie wyborczej przy numerze 38.

Giglio Popiera Michaela F. Czaję

Od lewej stoją: Frank Giglio, komityman Thornton Township, sędzia Michael Czaja oraz Mike Rubin.

Stanowy Reprezentant Frank Giglio, komityman Thornton Township, poparł kandydaturę sędziego Michaela F. Czaję na sędziego Powiatowego Sądu Okręgowego w prawyborach we wtorek, 16-to marca.

Kandydatura sędziego Czaji jest polecana przez Chicago Bar Association. Ma on pięcioletnie doświadczenie sądownicze, podczas gdy jego oponent ma tylko rok doświadczenia.

Czaja jest członkiem Związku Narodowego Polskiego i Grupy 899 i Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Sutker Popiera Richarda S. Jemilo

Od lewej stoją: Calvin R. Sutker, komityman Niles Township i sędzia Richard S. Jemilo.

Calvin R. Sutker, komityman Niles Township, poparł kandydaturę sędziego Richard S. Jemilo na sędziego sądu Okręgowego w prawyborach we wtorek, 16-go marca.

Kandydatura sędziego Jemilo polecana jest przez Chicago Bar Association, Stowarzyszenie Polsko-Amerykańskich Adwokatów i wiele innych polskich organizacji.

Jest on członkiem Związku Narodowego Polskiego Grupy 590.

Oponent sędziego Jemilo w poprzednich wyborach ubiegał się z ramienia partii republikańskiej.

Thaddeus "Ted" Lechowicz Na Senatora 6-go Dystryktu

Ktokolwiek czyta prasę, patrzy na wiadomości w telewizji, lub słucha komentarzy politycznych w programach radiowych, ten zna nazwisko Tadeusza "Ted" Lechowicza, jednego z najmłodszych, najzdolniejszych i najbardziej związanych z Polonią polityków, polskiego pochodzenia w stanie Illinois.

Urodzony w Chicago, Lechowicz jest wierny tradycji wielu pokoleń polskich imigrantów, którzy wierzyli, że tylko własną rzetelną pracą i zdobyciem wykształcenia można osiągnąć sukces w Ameryce. Ted poświęcił też sporo swego życia zdobyciu wykształcenia, studiując w Wright Junior College, w North Park College i business administration na Uniwersytecie DePaul.

Poświęcił się też karierze politycznej. Obecnie w wieku lat 43, ma za sobą 14 lat doświadczenia, gdyż został wybrany reprezentantem stanowym po raz pierwszy w 1968 roku. W Legislaturze Stanowej był on przewodniczącym ważnego komitetu "Appropriation" oraz asystentem przywódcy mniejszości w większości demokratycznej w Izbie Niższej Legislatury. Lechowicz jest także demokratycznym komitymanem 30 wardy.

Trzeba też wspomnieć, że Ted Lechowicz bierze czynny udział w życiu społecznym zorganizowanej Polonii.

Na pewno też Polonia będzie pamiętała o nim w dniu prawyborów 16 marca. Numer Lechowicza na kartach wyborczych będzie 55.

Thaddeus "Ted" Lechowicz

Przy okazji trzeba wspomnieć, że głosowanie nie będzie na maszynach, lecz na specjalnych kartach. Kto chce zobaczyć, jak to wygląda, może zgłosić się w kwaterze Lechowicza, pnr. 4357 W. Fullerton Ave. Otwarte od poniedziałku do soboty włącznie, od 9 rano do 4:30 po poł. i od 7 do 9 wieczór.

Domagają Się Usunięcia Członka Rady Szkolnej

Superintendent szkolnictwa powiatu Cook zwołuje na dzień 22 marca posiedzenie Rady Szkolnej dystryktu Northbrook w celu rozpatrzenia skargi jaka wpłynęła od rodziców. 407 mieszkańców West Northfield, których dzieci uczęszczają do Elementary School District 31, złożyło podpisy na liście, domagając się usunięcia członka Rady Szkolnej Roberta Lynch.

Korupcja w Mongolii

W stolicy Mongolii Ułan Bator wybuchł skandal, jakoby na tle korupcji wśród członków Akademii Nauk. Wydaje się, że powodem oburzenia rządu jest oskarżenie prezesa akademii Pazarina Szirendiba o usiłowanie ustalenia historycznych i archeologicznych powiązań między Mongolią i Chinami.

Prezes akademii został wydalony a sama akademia nazwana spelunką korupcji, próżnowania i nadużyć. Pismo "Nowosti Mongolii" pisze, że w ciągu kilku ostatnich lat nie dokonano w akademii żadnych wartościowych prac, a fundusze zostały skradzione albo zużyte na prywatne przyjęcia. Szirendib oskarżony jest o arbitralność, brak zasad i indywidualizm.

Rząd Mongolii jest gorącym zwolennikiem Moskwy w ideologicznej wojnie w Chinami i uzależniony jest w dużym stopniu od pomocy ekonomicznej Sowietów.

Wypadki samochodowe czy aresztowani za kradzież w sklepie lub za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym. . . . Czy wiecie jakie prawa Wam przysługują? W tych i innych sprawach porad udziela:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MÓWIMY PO POLSKU.

Dr. John A. Kowalski
Specjalista Chorób Wewnętrznych i Zakaźnych
DOCTORS MEDICAL CENTER
6240 W. 55th St., Chicago, IL 60638
Tel. 284-2200

NOWOCZESNY
Persko-Egipski Sennik
i
Proroctwo Michaldy
Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:
— *Alfabetyczny wykaz snów,*
— *Kogo wybrać na męża,*
— *Kogo wybrać na żonę,*
— *Cokolwiek o Astrologii,*
— *O feralnych dniach, miesiącach i latach,*
— *Horoskopy według dat urodzenia i inne.*
Część druga zawiera— Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.
Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.
Nowy nakład **$2.25** z przesyłką pocztową
ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYŁAĆ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Milicja PRL Konfiskuje Broń

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

okazały się wiarogodne, w rejonie Warszawy odbyło się tajne spotkanie członków zarządu krajowego "Solidarności", którzy uniknęli aresztowania i ukrywają się, działając w podziemiu. Ukrywający się przywódcy zgodzili się na podjęcie rozmów z władzami pod warunkiem, że wezmą w nich udział: Lech Wałęsa i inni internowani członkowie zarządu krajowego i ich doradcy.

W czasie tajnego spotkania uznano potrzebę kontynuowania biernego oporu przeciw reżimowi wojskowemu, ale opowiedziano się przeciw otwartemu konfliktowi. "Życie Warszawy" w poniedziałkowym wydaniu ostro rozprawiło się z trzema przywódcami "Solidarności": Andrzejem Słowikiem, Janem Rulewskim i Stefanem Jurczykiem (przebywają w więzieniu), nazywając ich "analfabetami politycznymi" i "szaleńcami".

Rzecznik reżimu Jerzy Urban powiedział dziennikarzom,że 17 "internowanych" wniosło podania o wydanie im paszportów na wyjazd za granicę. Urban zapewnił, że wyjazd za granicę nie oznacza banicji na całe życie. "Wyjadą oni jako obywatele PRL i pozostaną nimi. Każdy obywatel PRL może wrócić do Polski, kiedy zechce" — zapewnił Urban.

Płk. Hipolit Starszak z Min. Spraw Wewn. w wywiadzie telefonicznym dla "Los Angelos Times" powiedział, że wśród 100 "internowanych", przeciw którym wdrożono dochodzenia karne, nie ma "wielkich nazwisk". Z "internowanych" w dniu 13 grudnia w obozach przebywa 3,958 osób. Po 13 grudnia do 1 marca aresztowano 1,105 osób za pogwałcenie praw wojennych. Z tych 486 osób zostało już skazanych przez sądy, a 40 osób zostało uniewinnionych i zwolnionych z obozów.

Min. sprawiedliwości (?) Sylwester Zawadzki oświadczył, że 3,958 "internowanych" przebywa w 25 obozach. 245 osób zostało skazanych przez sądy za organizowanie strajków po wprowadzeniu stanu wojennego. Zawadzki odmówił odpowiedzi na pytanie dziennikarzy, czy Lech Wałęsa zostanie zwolniony na chrzest swojej córki, jak mówi jego żona, Danuta.

Prawa stanu wojennego nie przewidują zwalniania "internowanych" na chrzciny lub inne rodzinne wydarzenia. Jedynym wyjątkiem jest pogrzeb kogoś z najbliższej rodziny, powiedział Zawadzki.

LA LIBERTAD, SALWADOR. — Prezydent Salwadoru Jose Napoleon Duarte witany entuzjastycznie przez starsze mieszkanki La Libertad. (UPI)

Zima Nie Zamierza Ustąpić

(UPI) — W wyniku najnowszego uderzenia zimy, tj. poczynając od ubiegłego weekendu, zanotowano aż 23 ofiary — śnieżyc, otrych mrozów i innych dających się w znaki przejawów, trudnych warunków atmosferycznych.

Niezwykle ostra zima r. 1982 nadal gnębi mieszkańców stanów północnowschodnich i Środkowego Zachodu. Do nadejścia wiosny pozostało zaledwie dwa tygodnie, zima nie zamierza jednakże ustępować.

Snieg przykrył gęstą warstwą krainę Wielkich Jezior, poczynając od Indiany, aż po stany Ohio i Michigan. W Detroit w poniedziałek wieczorem spadło w ciągu sześciu godzin 4 cale śniegu.

Ostre mrozy utrzymują się nadal w stanach równinnych oraz na wschodzie kraju.

Rozmowy z Przemysłem Gumowym — w Toku

Cleveland (UPI) — Rozmowy pomiędzy związkiem zawodowym robotników zakładów gumowych a przedstawicielami przemysłu, są w toku. Obie strony nastawione są optymistycznie, twierdząc, iż uda się dojść do porozumienia, tj. podpisania nowej zbiorowej umowy pracy, bez podejmowania strajku. Przywódcy unii twierdzą, iż nie pójdą na żadne ustępstwa.

Wzmożone Działania Lewicy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Oficerowie regularnych wojsk poinformowali, że atak nastąpił jednocześnie z trzech punktów. Lewicowcy zahamowali ruch między San Miguel i granicą z Hondurasem oraz rozgałęzienia autostrady Pan American, prowadzące na wschód od San Vincente i autostradę Pacific Costal. Ogólnie zginęło wczoraj 49 osób, a 22 innych odniosło obrażenia. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się wielu cywilów.

Tymczasem w Washingtonie, przywódca senackich demokratów Robert Byrd (D.-W. Va.), wzywał do wprowadzenia zmian w tzw. Akcie Wojny z 1973 roku, by powstrzymać prez. Reagana przed ewentualną wysyłką wojsk amerykańskich do Salwadoru, bez specjalnej zgody Kongresu.

Amnesty International, z główną siedzibą w Londynie, w swym dzisiejszym raporcie na temat sytuacji w Salwadorze, oskarżyła tamtejsze siły bezpieczeństwa o masowe masakry i tortury na przeciwnikach politycznych i ich sympatykach. Organizacja, która zajmuje się obserwacją pogwałcenia, czy przestrzegania humanitarnych praw człowieka na całym świecie, oparła swój raport o zeznania 8 osób, którym udało się zbiec z miejscowości, gdzie żołnierze dopuścili się potwornych czynów wobec miejscowej ludności. Podobno zabito ciężarną kobietę i wycięto z jej łona płód, gwałcono młode dziewczęta, podżynano gardła i odcinano głowy.

Amnesty International twierdzi, że wśród ofiar znaleźli się nie tylko ludzie należący do opozycji, lecz również tysiące nie związanych z żadnym ruchem Salwadorczyków, którzy na swe nieszczęście zamieszkiwali rejony, gdzie znajdowały się siedziby rebelianckie. Grupa ta przyznała, że jest świadoma, że równie okrutnych czynów dopuszczają się rebelianci, stwierdziła jednak, że "po dokładnym przebadaniu sprawy, okazało się, że za największą ilość gwałtów przeciw cywilnej ludności, są odpowiedzialne siły bezpieczeństwa." Znaczna część tych informacji pochodzi od trzyosobowej misji, która przeprowadziła wywiady z salwadorskimi uciekinierami w obozach Meksyku, Hondurasie i na Kostaryce, w sierpniu ub. roku. Misja ta nie była w Salwadorze.

Poniżej przytaczamy jedno z zebranych przez organizację zeznań:

"Żołnierze spalili nasz dom w czerwcu. . . . Zabili moją ciężarną siostrzenicę . . . płód rzucili psom na pożarcie. . . . Tak, to samo stało się z moimi dwiema siostrami. Mój przyjaciel powiedział mi, że widział je na drodze z brzuchami rozciętymi nożem. To byli członkowie Gwardii Narodowej. Zabili mego ojca. Mnie zgwałcili, potem zgwałcili moją 15-letnią córkę. Podcięli mi gardło i rzucili na stertę trupów, żebym umarła. Słyszałam, jak umierał mój ojciec. Nie mogłam mu pomóc."

Amnesty International nie przytaczała podobnych przykładów okrucieństwa, dokonywanych również przez grupy rebelianckie, ani też nie podjęła próby oszacowania liczby ofiar wojny domowej w Salwadorze. Powołano się jedynie na informacje pochodzące od arcb. Arturo Rivera Y Damas, który twierdzi, że w ubiegłym roku w Salwadorze zginęło 11,723 cywilów.

Zapomnijcie o Demonach, Płaćcie Rachunki

New Delhi (UPI) — Zabobonni Hindusi modlą się do Boga Ognia, aby "przepędził demonów, które mogą wystąpić w środę, w momencie, gdy wszystkie planety w liczbie 9, znajdą się po tej samej stronie słońca.

Cieszący się prestiżem dziennik Times of India ośmieszył jednakże histerię zabobonnych mieszkańców swego kraju, przepowiadających sądny dzień wraz ze zniszczeniem miasta Los Angeles. Pismo zaleciło natomiast swym czytelnikom, aby zapłacili rachunki za miesiąc luty.

Szanowany astrolog hinduski B. V. Raman, którego żadna z dotychczasowych przepowiedni nie spełniła się jednakże, przeciwstawił się opinii naukowców zachodnich, którzy twierdzą, iż układ planet — bardzo niecodzienny, jaki zaistnieje w środę, nie będzie mieć żadnego wpływu na życie na ziemi.

Raman, który redaguje magazyn astrologiczny i współpracuje z wykształconymi Hindusami, stwierdził, że miasto Los Angeles będzie zniszczone, a położone na Pafiku wyspy znajdą się pod wodą.

Times of India przypomniał jednakże, że przepowiednie tej treści miały miejsce już uprzednio, lecz nigdy nie sprawdziły się. Swiat istnieje bowiem nadal.

Układ planet, polegający na tym, że Merkury, Wenus, Ziemia, Mars, Jowisz, Saturn, Neptun i Pluto, znajdą się w tym samym dniu — pod kątem 96 stopni — po tej samej stronie słońca, będzie mieć miejsce w środę po raz pierwszy od roku 1803. Następny raz układ ten zaistnieje dopiero w r. 2357.

Opisany układ słoneczny stanowi temat książki napisanej przez Johna Gribbin'a i Steve Plageman'a pt. "The Jupiter Effect". Autorzy przewidują, iż w momencie, gdy wszystkie planety znajdą się po tej samej stronie słońca, nastąpią na ziemi silne wstrząsy, zerwą się kosmiczne wiatry, zaistnieją trzęsienia ziemi, szczególnie w tych rejonach, gdzie występowały one do tej pory, jak np. w kalifornijskim pasie San Andreas.

Śmierć w Pożarze

W poniedziałek, wcześnie rano, wybuchł pożar w mieszkaniu państwa Matijevic w Mount Prospect. Na skutek zatrucia czadem, zmarła 4-letnia córeczka małżeństwa Christina.

Straż pożarna zdołała uratować ojca dziewczynki, matkę i młodszego braciszka.

Zdaniem ekspertów, cała rodzina mogła się uratować, gdyby działały aparaty ostrzegające o pożarze. Jak się jednak okazało, jeden z nich był zepsuty — miał zużyte baterie, drugi, znajdujący się w korytarzu mieszkania, nie był właściwie podłączony.

Ojciec dziewczynki znajduje się w szpitalu z poparzeniami z lekkim zatruciem. Matka, która jest w ciąży, znajduje się w poważnym stanie zdrowia, również w szpitalu. Stan chłopczyka, określony jest jako dobry.

Przy gaszeniu tego pożaru trzech strażaków doznało zatrucia czadem.

Po otrzymaniu pierwszej pomocy, zostali zwolnieni ze szpitala.

Obniżka Procentów Od Pożyczek

Nowy York (UPI) — W poniedziałek, kilka głównych banków obniżyło stopę procentową z 16.5% na 16%, a mniejszy bank ze środkowego zachodu United Missouri do 15.75%.

Za przykładem UMB Bank & Trust Co. z Nowego Yorku, poszły Chase Manhattan, Morgan Guaranty i First National of Chicago.

Stan Oblężenia w Gdańsku 12-14 Lutego

Z powodu oficjalnego święta w poniedziałek 15 lutego (rocznica urodzin Jerzego Washingtona) we wtorkowym (16 lutego) wydaniu na czoło wysunęły się wiadomości o demonstracjach młodzieży w Poznaniu, a o wydarzeniach w Gdańsku w sobotę i niedzielę tylko wspomieliśmy. W londyńskim "Dzienniku Polskim" z 22 lutego (który otrzymaliśmy 5 marca) znajduje się obszerna relacja z Gdańska koresp. "Daily Telegraph" Robina Gedye. Poniżej streszczenie korespondencji angielskiego dziennikarza jakie umieścił "Dziennik Polski".

* * *

Korespondent angielski opisuje nastroje i wydarzenia tych 2 dni, które spędził w Gdańsku. Przy zbliżaniu się do miasta ustawione były na szosie 3 zapory w odległości 5 mil jedna od drugiej. Przy każdej zaporze stała grupa milicjantów z bronią automatyczną i dodatkowo umieszczony był w pobliżu czołg. Wszystkie pojazdy były rewidowane, przede wszystkim celem rekwirowania broni. W samym mieście widać było patrolujące samochody pancerne. Przed głównym dworcem stał czołg z wymierzonym działem na drzwi, którymi wychodzili pasażerowie. Milicjanci rezerwy w zielonych mundurach i z białymi pałkami patrolowali ulice w grupach od 7 do 12.

Piesi, specjalnie młodzież, poddawani byli częstym rewizjom ulicznym i indagacjom. Sprawdzane były dokumenty i pytano ich o powód przebywania na ulicy. Samochody zatrzymywane były czasem kilkakrotnie na przestrzeni 100 jardów z oczywistym celem nękania ludności.

Straszenie Wojskiem

W przedzień okupacji miasta konwój wojskowy składający się z czołgów, samochodów pancernych i transporterów przejeżdżał przez Gdańsk między 8 wieczorem a 6 rano. Przejazd całego konwoju trwał 3 godziny. Choć mieszkańcy miasta zostali po raz pierwszy poddani wojskowemu oblężeniu, niemniej i dawniej odczuwali zawsze obecność milicji i czołgów, które przynajmniej raz na tydzień paradowały głównymi ulicami.

Akcja Prowokacyjna

Powodem akcji wojskowej zeszłego weekendu miał być planowany marsz głodowy kobiet i dzieci. Marsz ten został w ostatniej chwili odwołany dzięki usilnym namowom Kościoła i przedstawicieli uniwersytetu. Choć plan marszu był tajny, ukazały się ulotki nawołujące ludność do licznego w nim udziału. Ulotki te były rozpowszechniane przez władze reżymowe, którym zależało na zachęcaniu ludzi do wyjścia na ulice aby, ułatwić sobie aresztowania.

Korespondent "Daily Telegraph" twierdzi, że był w posiadaniu dokumentów, które niewątpliwie wskazywały na akcję prowokatorów w aresztowaniu 200 młodzieży w czasie spokojnego marszu protestacyjnego 3 tygodnie temu. Był to dzień, w którym około 3,000 ludzi zebrało się przed Stocznią Lenina dla odmówienia modlitwy i odśpiewania hymnu. Widziano wtedy, jak autobus zatrzymał się w pobliżu i około 40 jego pasażerów zmieszało się z tłumem.

Kiedy milicja nawoływała tłum do rozejścia się, ci którzy wysiedli z autobusu, zaczęli krzyczeć: "Reagan, Reagan", i obrzucili milicję kamieniami. To dało jej pretekst do zaatakowania tłumu.

100 Proc. Opozycja

"Solidarność" jest zorganizowana jako podziemna ogranizacja, a jeden z przedstawicieli intelektualistów gdańskich powiedział, że 100 proc. młodzieży ma nastawienie antyrządowe.

Zapytany, czy nie obawia się narażenia swego stanowiska przez kontakty z nielegalną organizacją, odpowiedział: "Od 1939 r. żyjemy pod różnymi okupacjami. Przyszedł czas, kiedy już przestaliśmy się bać, że coś złego się stanie, jak nie boimy się, że zginiemy. Indywidualne życie nie ma już wartości. Zakaz zebrań prowadzi do tego, że w restauracji nie może razem siedzieć więcej niż 6 osób, a osoby czekające w kolejce mogą być aresztowane za to, że rozmawiają w grupach po 3 osoby lub więcej.

Zadne przepisy prawne nie egzystują i obywatele nie mają żadnego odwołania od samowoli milicji".

Dwóch Młodych Zginęło w Wypadku Samochodowym

W czasie ostatniego weekendu dwóch młodych ludzi zamieszkałych na północnych przedmieściach straciło życie w wypadku samochodowym. Smierć ponieśli Kenneth Weber, lat 18, zamieszkały w Evanston i James A. Johnson, lat 18, zamieszkały w Morton Grove.

Kierowcą samochodu był Weber, który zmarł w godzinę po wypadku w szpitalu, natomiast Johnson został wyrzucony z samochodu i poniósł śmierć na miejscu. Wypadek miał miejsce na autostradzie 41 niedaleko Lake Bluff w sobotę w nocy.

Zamknięto Tymczasowo Gabinet Lekarza

Concepcion Rivera, lat 42, który podawał się za lekarza medycyny, ale nie posiadał dyplomu lekarskiego, został aresztowany w grudniu, a jego biuro mieszczące się przy 2615 W. Fullerton, zostało tymczasowo zamknięte. Rivera został później zwolniony z aresztu po zapłaceniu kaucji. W piątek ani Rivera ani jego adwokat nie zjawili się w sądzie na rozprawie. Prawdopodobnie Rivera uciekł ze stanu Illinois.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Katarzyna Mocarska

(z domu Banas)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go marca 1982 roku, o godzinie 7:30 rano w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać, we wtorek od 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Geils Funeral Home pnr. 180 So. York Rd., Bensenville, Ill., do kościoła Holy Ghost w Wooddale, Ill. (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążony:

Julian, mąż.

Po informacje telefonować:
Telefon 766-3232. (9-10)

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Paweł J. Grzybek

(mąż śp. Teofili, z domu Ozdoba)

Członek Związku Narodowego Polskiego; pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 7-go marca 1982 roku, przeżywszy 88 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 3-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go marca, o godzinie 9:15 rano, z Coletta Sons Funeral Home pnr. 3240 West 79th Street, do kościoła St. Thomas More (Msza Sw. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ted, Barbara (Frank) Kordek, Irene (śp. Joseph) Kral, Raymond (Josephine) i Joseph (Anne), dzieci; 13 wnucząt; oraz prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów datki na American Cancer Assoc. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się:
Coletta Sons Funeral Home.
Telefon 436-1861.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Anna Maria Janowska

(z domu Cholewa)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 8-go marca 1982 roku, o godzinie 11:40 przed południem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Sw. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bolesław, mąż; **Janet, Lynda, Nancy, Kathy Canales**, dzieci; **Richard Hartman**, zięć; **Jan, Angela (Frank) Ozog, Sonia, Victor i Joseph**, bracia i siostry; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800.

✝

Zupełnie niespodziewanie opuściła nasze grono długoletnia, wypróbowana, dobra przyjaciółka, śp.

Krystyna Kostecka

(z domu Bieńkowska, wdowa po śp. Władysławie, b. więźniarka ob. konc. Ravensbruck)

Pożegnamy Ją wspólną modlitwą we wtorek, 9-go marca b.r., o godzinie 8-ej wieczór, w kaplicy domu pogrzebowego B.F. Malca, 6000 N. Milwaukee Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10-go marca; wyprowadzenie zwłok o godzinie 9:30 rano; Msza św. o 10:15 w kościele św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., i odprowadzenie zwłok na cmentarz św. Józefa.

Zamiast kwiatów dzieci proszą o modlitwy i Msze w Jej intencji.

W Zmarłej dzieci tracą idealną matkę, my — serdecznego przyjaciela i bardzo wartościowego człowieka.

CZESC JEJ SWIETLANEJ PAMIĘCI!
PRZYJACIELE

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Mimo tragicznej sytuacji w Polsce, życie idzie dalej swoim torem. Szybko zbliżają się Święta Wielkiej Nocy. Nie będą one w tym roku dla nas radosne, ale nic nie zaćmi nadziei, którą nam przynosi zmartwychwstały Bóg-Człowiek!

Zgodnie z tradycją lat ubiegłych, świąteczne wydanie Dziennika Związkowego wyjdzie w **Wielki Piątek, 9-go kwietnia 1982 roku,** w ozdobnej szacie i powiększonym nakładzie.

Żaden świadomy Polak w tym kraju nie zaprzeczy, że istnienie Dziennika Związkowego w Chicago jest niezbędne nie tylko dla interesów Polonii, ale i Polski, której spraw on broni. Jego istnienie jednak w dużym stopniu jest zależne od takich czy innych ogłoszeń.

Apelujemy więc do naszych Okręgów, Gmin, Grup, Klubów, Towarzystw, Profesjonalistów, Kupców i wszystkich naszych Przyjaciół i jednocześnie zachęcamy do zamieszczenia swych ogłoszeń świątecznych.

Ze względów technicznych, chcemy je mieć jak najwcześniej. Ostateczny termin nadysłania ogłoszeń upływa **W PIĄTEK, 19-go MARCA BR.**

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować 286-0141 lub pisać:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Il. 60646

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Stefan Marcinkowski, PZZZ

Kłopoty Państw NATO

Pakt Atlantycki — North Atlantic Treaty Organization — w skrócie NATO został zawarty 4.4.1949 w Washingtonie przez różne państwa Europy Zachodniej oraz USA i Kanadę. W maju 1955 dołączyła Niemiecka Republika Federalna. Natomiast Francja wycofała swe wojska z NATO z dniem 1.7.1966. Politycznie pozostała jednak w ramach Paktu. Ostatnio jest dyskutowany problem przyjęcia Hiszpanii. Omawiany Pakt ma charakter ściśle obronny.

W czasie jego trwania już ponad 30 lat zachodziły oczywiście różnice zdań, wywołane sprzecznymi, czy egoistycznymi interesami poszczególnych państw. Ostatnio jednak pojawiły się głosy, które po prostu grożą istnieniu NATO.

Znany tyg. U.S. News&World Report (18.1.1982) umieścił artykuł p.t. "Gdzie są sprzymierzeńcy Ameryki?" Czytamy w nim: "Wobec wzrastających różnic między Aliantami pojawiają się domniemania o możliwości wycofania amerykańskich sił zbrojnych, szczególnie z Europy".

Amerykański ambasador w Niemczech Zach. A. Burns z początkiem grudnia 1981 po prostu ostrzegł państwa NATO, że jeśli ich postępowanie nie zmieni się, to w Ameryce ustali się opinia, że niech państwa Europy będą uzależnione w obronie swego bezpieczeństwa i wolności od własnych sił zbrojnych i dobrej woli Sowietów. Amb. Burns powtórzył to ostrzeżenie, może w nieco delikatniejszej formie, w wywiadzie wygłoszonym (21.1.1982) w "Vorwaerts", oficjalnym organie rządzącej partii w NRF Socjalnych Demokratów.

Wspomniany wyżej US. News umieścił ponownie art. pt. "Czy wycofać wojska USA z Europy?" Jest to dwugłos. Jeden za, drugi przeciw. Główny argument za wycofaniem brzmi: "Alians zachodni jest skazany na zagładę, jeśli państwa te nie zrobią więcej dla własnego bezpieczeństwa".

O powadze problemu świadczą i inne głosy. Chicago Tribune (8.1.1982) umieściła artykuł: "Czy potrzebny nam jest Alians Europejski?" Jest to może zbyt impulsywny, ale poparty argumentami artykuł. Czytamy m.in. "Czy Stany Zjednoczone istotnie potrzebują tych samolubnych, przekupnych europejskich sprzymierzeńców? Musimy dalej wydawać więcej z naszego bogactwa i ryzykować życie naszych synów, by zachować ich wolność dla nich? Czy oni są warci tego kłopotu?. . .Być może będzie konieczne wycofać pewną ilość wojsk USA z Europy, ażeby wstrząsnąć Europejczyków, by zwiększyli budżety na obronę".

Dołączył do tego chóru "Abendpost" (12.2.1982), umieszczając art. p.t. "Plany Pentagonu alarmują Aliantów", dodając: "Odjazd wojsk USA z Europy byłby końcem. Oznaczałby koniec wstępnej obrony".

Powstaje więc pytanie, co jest przyczyną takiego nastawienia Amerykanów wobec Europejczyków? Przyczyn jest wiele. Początkowo słabe, może nie dość podkreślane było zagadnienie powiększenia wydatków na cele obronne.

Już b. prezydent J. Carter proponował zwiększenie budżetu na ten cel o 3%. Różnie to przyjęto, ale zasadniczo negatywnie. Tłumaczono to ciężkimi czasami, osłabieniem tętna życia gospodarczego, wzrostem bezrobocia itp. Głównie Niemcy Zachodnie, dotąd kraj "cudu gospodarczego", potęga ekonomiczna, posiadająca najliczniejszą armię, poczęły oponować w tej sprawie tłumacząc się, że względy budżetowe nie pozwalają im na zwiększenie wydatków w takiej wysokości na cele obronne. To oczywiście spowodowało zadrażnienie, bo Amerykanie wyznają zasadniczo zasadę "Safety first".

W listopadzie 1981 roku, przed wyjazdem Breżniewa do Bonn, przedstawiciele NRF i Sowietów podpisali umowę o budowie rurociągu, którym popłynie syberyjski gaz do Europy Zach. NIe pomogły nawet osobiste apele prez. Reagana by nie dopuścić do podpisania tego układu.

Podpisanie umowy wywołało otwarte protesty, i dalsze nieporozumienia między USA a NRF. W argumentach podkreślano fakt, że to uzależni Europę Zach. od Rosji, że to będzie instrumentem nacisku na nią, by przyjęła w różnych dziedzinach postawę pozytywną do stanowiska Rosji, że to po prostu zneutralizuje, czy sfinlandyzuje zwłaszcza Niemcy. W prasie pojawiły się art. jak np. w Chicago Tribune: "Czy moskiewska linia gazowa unicestwi Zachód?"

W ostatnich dniach Stany Zjednoczone wysłały delegację do państw Europy Zach. by je przekonać, że znacznie taniej będzie kupować amerykański węgiel, niż syberyjski gaz. Jaki będzie rezultat?

Chyba żaden.

Niemcy stale podkreślają, że nie można od nich wymagać zerwania układu, który da pracę setkom tysięcy robotników. Wszak USA nie nałożyły embargo na sprzedaż zboża Rosji, by zapewnić rolnikom odpowiednią cenę za ich produkty. Mies. Reader's Digest (marzec 1982) umieszcza art. pt "Niebezpieczne sięganie Europy po syberyjski gaz". Art. kończy się słowami M. Costick, prezesa Washington Institute on Strategic Trade". Jeśli kiedyś Zach. Europa będzie zależna od Sowietów w dziedzinie gospodarczego bezpieczństwa i dobrobytu, wówczas Alians Zach. jest stracony. NATO zostanie rozbite bez wystrzelenia jednego naboju przez Sowietów.

Znaczne różnice powstały między USA, a jej sprzymierzeńcami odnośnie wydarzeń w Polsce, gdy. gen. W. Jaruzelski ogłosił stan wojenny. Zdecydowanie zareagowały Stany Zjednoczone, nakładając sankcje gospodarcze na Polskę i Sowiety, odpowiedzialne za ten stan. Sekretarz Stanu A. Haig powiedział (12.1.1982) na konferencji Międzynarodowego Klubu Prasowego w Brukseli:

"Polski kryzys jest kamieniem probierczym dla Zachodu. Wszak Alianci dobrze ponad rok stwierdzili, że nastąpią poważne konsekwencje, jeśli Rosja będzie interweniowała, by obalić pokojowy dialog toczący się w Polsce. Sowiecka odpowiedzialność za obecny bieg wydarzeń w Polsce jest jasna. Zaniechanie Zachodu co do naszej reakcji odnośnie przyszłych wydarzeń w tym kraju i gdziekolwiek indziej".

Jaki rezultat? Szczerze mówiąc niewielki. Były różne spotkania, dyskusje jak np. 11.1. 1982 w Brukseli, min. spraw zagranicznych państw NATO, czy 19.1.1982 poufna narada Komitetu Koordynacyjnego do Kontroli Exportu pod auspicjami NATO. Deklarowano jedność działania i poparcia dla decyzji USA. Niemcy jednak wyraźnie oświadczyli, że w sankcjach przeciwko Polsce i Rosji tak pomyślanych udziału nie wezmą. (Abendpost 13.1.1982).

Na usprawiedliwienie podają położenie geograficzne, sytuację gospodarczą, polityczną i wojskową podzielonego kraju. Argumentują dalej, że jeśli chcą przeżyć to muszą znaleźć jakiś modus vivendi z komunistycznym kierownictwem Rosji. Ostatecznie nastąpiła pewna poprawa. Pierwsza Anglia, później Włochy, wreszcie Belgia, nawet Japonia i Niemcy dołączyły w mniejszym, czy większym stopniu do sankcji ogłoszonych przez USA.

Powstają więc pytania: 1) Dlaczego tak się dzieje? 2) Czy Stany Zjednoczone nie mogą sobie na to pozwolić by zostawić Europę Zachodnią swemu losowi?

Ad 1) Europa Zachodnia odbudowana po drugiej wojnie światowej "Planem Marshala", bezpieczna pod parasolem atomowym Ameryki, poczęła nie tylko bogacić się, ale powoli uniezależniać od USA, prowadząc własną egoistyczną, krótkowzroczną politykę zagraniczną. Zapomniano, że minęły czasy, gdy Europa była centrum świata politycznego. Dziś punkt ciężkości przesunął się na Zachód (USA) i na Wschód (Rosja). Z tego trzeba wyciągnąć konsekwencje.

Ad 2) Dnia 10.2.1982 szefowie Połączonych Sztabów USA w swym dorocznych raporcie do Kongresu stwierdzili, że Rosja pozostaje jedynym narodem zdolnym zagrozić bezpieczeństwu Stanów Zjednoczonych i podkreślił, że Sowiety starają się osłabić więzy, łączące USA z jej sprzymierzeńcami.

W dyskusjach różne głosy podkreślają, że nie można absolutnie dopuścić do osłabienia NATO mimo istniejących różnic, gdyż to zwichnęłoby równowagę sił na korzyść Rosji. Włączył się do tej dyskusji i b. sekretarz stanu H. Kissinger, mówiąc: "Możemy płynąć z prądem — miewać sporadyczne spotkania, zapewniając się sakramentalnie o jedności — łatać różne kryzysy — to może nawet trwać latami, ale nie na zawsze. Najważniejszą sprawą jest usunięcie nieporozumień w NATO".

Te różnice winno koniecznie usunąć następne spotkanie przywódców państw Paktu Atlantyckiego, które odbędzie się 10 czerwca w Bonn. Miejsce zjazdu wyraźnie wskazuje, gdzie leży punkt ciężkości, co przyznaje Gensher, min. spraw zagranicznych Niemiec Zachodnich.

Kłopoty NATO, a istnieją inne także w ramach Paktu Warszawskiego, (mniej się o nich mówi) spowodowały chyba, że Z. Brzeziński b. doradca prez. J. Cartera do spraw bezpieczeństwa zaproponował rozpoczęcie dyskusji o Jałcie, która podzieliła nie tylko Europę, a właściwie cały świat na strefy wpływów. (Chicago Sun-Times 19.2.1982). To Jałta z 1945 r. i wydarzenia kilku następnych lat podzieliły Europę na dwa wrogie obozy. Czas z tym skończyć.

Znając różne wypowiedzi Brzezińskiego można chyba przyjąć, że takie są jego sugestie: stopniowe, równomierne wycofanie wojsk tak USA jak i Sowietów z Europy — stworzenie strefy bezatomowej w Europie — doprowadzenie do powstania pluralistycznych społeczeństw w Europie Srodkowo-Wschodniej.

Jest więc nie tylko wskazanym, ale i pożądanym, aby czerwcowe spotkanie w Bonn poświęciło problemowi Jałty odpowiednią ilość czasu.

Adwokaci Złożyli Apelację

Dwaj adwokaci chicagoscy, Robert E. Gordon i Michael Kelcheim, którzy zostali skazani przez sąd na 5 dni więzienia lub $500 kary pieniężnej, stawili się w poniedziałek w sądzie i złożyli apelację. Sprawa ich będzie rozpatrzona w terminie późniejszym, ponieważ sędzia Charles Fleck wyjechał na wakacje.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
w Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Lekcje Tenisa Dla Początkujących

Chicago Park District podaje do wiadomości, że lekcje tenisa dla początkujących odbywać się będą w miesiącu kwietniu w sześciu parkach miejskich. (Lekcje odbywać się będą w budynkach). Dla dorosłych opłata za kurs wynosić będzie $7, dla młodzieży poniżej lat 16 i starszych osób za darmo. Lekcje dla młodzieży trwać będą od 5 do 6 wieczorem, dla dorosłych od 6:30 do 7:30 wieczorem.

A oto miejsca, w których odbywać się będą lekcje:

Shabbona Park, 6935 W. Addison — w poniedziałek;

Sauganash Park, 5861 N. Kostner — we wtorek;

Foster Park, 1440 W. 84-ta Ulica — we wtorek;

Marquette Park, 6700 S. Kedzie — we wtorek;

Loyola Park, 1230 W. Greenleaf — w środę;

Tuley Park, 501 E. 90-ta Ulica — w piątek.

Po więcej informacji można telefonować do Waltera Piekarskiego — instruktora tenisowego — na nr. 294-2311.

Szpiedzy Moskwy

New Delhi, Indie (UPI) — Grupa uchodźców z Afganistanu, będących pochodzenia hinduskiego, oskarżyła dwóch sowieckich tłumaczy w biurze Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych dla Spraw Uchodźców, że są szpiegami, przekazującymi informacje o uchodźcach Sowietom. Informacje te dostają się również w ręce reżymu afgańskiego oraz służą za podstawę do prześladowania rodzin uchodźców.

Około 70 rodzin hinduskich schroniło się na terenie Indii po najeździe Sowietów na Afganistan. Ludziom tym biuro Wysokiego Komisarza odmówiło zarejestrowania jako uchodźców. Istnieją podejrzenia, że właśnie dwaj Rosjanie, występujący w roli tłumaczy, przeprowadzili manipulacje na niekorzyść uchodźców Hindusów.

★ Rozmaite

SPRZEDAM wiele interesujących książek w języku polskim. 622-3606 od 5-8 wieczorem.

★ Pomoc Domowa

POMOC domowa do rodziny w Denver Colorado. 6 miesięcy minimum. Tel.: 971-2154 wiecz.

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM

6 dni w tygodniu. Własny pokój. Na północnym przedmieściu. Musi mówić trochę po angielsku. Dzwonić: 822-0644 od 10 Rano do 5 Po Południu PYTAĆ O HENRY

POTRZEBNE panie do sprzątania domów. Dzień lub dwa w tygodniu. 725-0554. Proszę dzwonić po 7 wieczorem.

FULL time housekeeper. 5 days. References. Call 537-0829.

CHILDCARE/ HOUSEKEEPER LIVE IN

6 Days a Week
Must Speak Some English
Serious Calls Only
CALL: 944-2884

MAŁŻEŃSTWO Z ZAWODEM

Poszukuje gospodyni opiekunki z zamieszkaniem. 6 lub 7-dem dni w tygodniu. Wiek 25 do 35 lat. 3-je dzieci. Własny pokój z telewizorem. Dobra zapłata dla odpowiedniej osoby. Nieco angielskiego wymagane. Palatine.
392-6269 pomiędzy 9-tą a 5-tą wieczorem.

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJE się dzieckiem w swoim domu. Laramie-Diversey. 889-5095.

★ Praca Żeńska

Potrzebna Sprzedawczyni Do Sklepu Delikatesowego

Z doświadczeniem i wystarczającą do porozumienia się znajomością języka angielskiego i polskiego.
486-8870 albo 774-2038

POSZUKUJESZ DOBREJ PRACY?

My potrzebujemy kobiety do sprzątania kondominia w północnych przedmieściach.
338-8628 Po 7 Wieczorem

★ Praca Żeńska

DO PRACY DOMOWEJ

Part time, do domów na północnym wybrzeżu i północnych przedmieść. Można mieć dni i godziny pracy do własnego wyboru. Muszą mówić po angielsku i w mieć własne auto.
Dzwonić w języku angielskim
635-5825

★ Praca Męska

OPERATOR DO POZIOMEJ WYTACZARKI
(Horizontal Boring Machine)

Co najmniej 5 lat doświadczenia. Pełne firmowe świadczenia. Musi mówić trochę po angielsku.
MILAN'S MACHINE COMPANY
1301 South Laramie
Cicero, Ill.
863-2948

OWNER — OPERATOR

Local Steel Movement.
Must have Illinois Plates.
Call: John or Joe.
895-8000

PLASTIC FABRICATOR

Person with machine shop or woodworking experiencew. Must read blueprint and speak and understand English.
A WORLD OF PLASTIC
1517 S. Elmhurst Rd.
Elk Grove Village, Ill.
956-6163

PRZYJMĘ pracownika do kontraktora z doświadczeniem. 545-0940.

DRUKARZ

Maszynista offsetowy z doświadczeniem, od zaraz.
685-8821

PLANT WORKER
Heavy work in a chemical environment.
Apply in person
9 AM to 3 PM.
DIOSYNTH, INC.
3432 W. Henderson
583-3134

WE NEED A DRIVER

To operate a van in a Polish section of Chicago. Must speak Polish. Call in English. One interview if you do not speak English — have an interpretor with you.
Call evenings 6 to 8 p.m.
Phone 297-6240

★ Praca

Potrzebna Osoba

Do samodzielnego prowadzenia sklepu z pewnym wkładem gotówki. W dzielnicy polskiej.
Tel. 342-1553

POTRZEBNY PIEKARZ
Oraz
EKSPEDIENTKA

Do sklepu cukierniczego. Musi mówić oraz pisać i czytać po angielsku. Zgłoszenia
247-4175

• WELCOME NURSES •
Immediate Openings For
REGISTERED NURSES

Work in a friendly 110-bed JCAH fully accredited hospital. Registered Nurses for the 10:45 P.M. to the 7:15 A.M. shift, in Obstetrics, Medical and Surgical Floors. Beginning salary is $8.28 per hour plus shift differential and credit for previous experience. We offer a full compliment of fringe benefits.

FULL TIME NURSING SERVICE SUPERVISOR

For the 10:45 P.M. to the 7:15 A.M. shift. This person reports to the Director of Nursing Service and assumes primary responsibility for the emergency room and outpatient departments, assists in the general administration of nursing service, and is responsible for directing and coordinating all hospital activities as they relate to patient care. Minimum salary is $10.82 an hour plus shift differential and elegible for all fringe benefits.

ALSO LICENSED PRACTICAL NURSES

Send Resumé to Personnel Dept. or Director of Nursing
(701) 572-7661
MERCY HOSPITAL
P.O. BOX 1627
Williston, North Dakota 58801

Legal Notice

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business In the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K79432 on February 19, 1982. Under the Assumed Name of "Back to Nature," with place of business located at 3024 N. Monticello, the true name and residence address of owner is: Martin Hencz, 3024 N. Monticello, Chicago, IL 60618.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION

• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
Korzystajcie z 10% Wiosennej Zniżki
998-9460

★ Zguby

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko Zofia Łaczewska.

★ Futra

SPRZEDAM eleganckie futro minkowe. 637-8399

★ FARMY

PRZEZ WŁAŚCICIELA

Dobra inwestycja, 5 akrów ziemi przy małym mieście. $3,500 akr. Mała wpłata. Dobre warunki.
825-7737

★ Poszukuje Mieszkania

Potrzebny pokój z kuchnią, może być basement. 282-2132

★ Do Wynajęcia

POKÓJ do wynajęcia na dwie osoby. Dogodne oddzielne osobne wejście. Tel. 342-1553.

MIESZKANIE w basemencie dla 3 osób. Władysławowo. 777-9570.

DO WYNAJĘCIA
2 Sypialniowe Mieszkanie

Zręcznej osobie, znającej się na naprawach domu (handyman). Zniżona cena czynszu, możliwość zaoszczędzenia i możliwość kupna (option to buy) W przyszłości.
696-2976

2143 W. POTOMAC

4-room, 2-bedroom apartment. $185 plus utilities, lease and security deposit. Shown by appointment. Call in English: 263-5980 OR 327-5430

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały zniżone
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$220.00
Komplety mebli do sypialni	$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$68
Kanapa i fotel	$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$140.00
Telewizja kolorowa	$360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinette set"	$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni	$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon	$520.00
Ogrzewacze	$190.00

Łatwe Spłaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie Się do Polskiego Kierownika P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Gub. Thompson Sprzeciwia Się Propozycji Podniesienia Opłat

Za Bilety CTA Na Przedmieściach

Gub. Thompson powiedział w piątek, że będzie się sprzeciwiał posunięciom rady CTA, która zamierza podnieść opłaty za bilety na przedmieściach. Takie posunięcie Rady CTA może skomplikować wysiłki do otrzymania stanowej pomocy dla środków publicznego transportu.

Thompson stwierdził, że byłoby to bardzo przykre dla mieszkańców przedmieść, którzy musieliby na stacjach na przedmieściach płacić więcej za bilety, niż mieszkańcy Chicago.

W ostatnim tygodniu mayor Byrne powiedziała, że nie planuje się podniesienia opłat za bilety dla chicagowian w 1982 roku, ale zapowiedziała, że mieszkańcy przedmieść mogą płacić więcej za bilety.

Gub. Thompson w wywiadzie udzielonym w radio w niedzielę powiedział, że posunięcie polegające na podniesieniu opłat za przejazdy dla mieszkańców przedmieść będzie dyskryminacją w stosunku do przedmieść, ponieważ zarówno mieszkańcy miasta jak i przedmieść płacą takie same podatki na CTA. Gub Thompson nie wierzy, że Rada CTA podejmie taką uchwałę. Uważa on, że może być rozpatrywana możliwość podniesienia opłat w zależności od długości trasy, albo druga możliwość, podniesienia opłat w godzinach szczytu. Wszelkie tego rodzaju zmiany mogą być rozpatrywane, ale najpierw powinny się odbyć spotkania z publicznością i ich opinia na ten temat powinna być wysłuchana.

W międzyczasie około 250 pracowników CTA czeka na zwolnienie w następnych tygodniach. W większości będą to pracownicy administracji i pracownicy biurowi. Będą to zarówno pracownicy należący do związków zawodowych jak i nie należący. Zaoszczędzie to CTA około $8 milionów. Przedstwaiciel CTA stwierdził, że wszyscy pracownicy, którzy znajdą się na liście zwolnionych z pracy, otrzymają zawiadomienie na dwa tygodnie przed zwolnieniem.

Stworzona Zostanie Komisja Do Walki z Kradzieżami Samochodów

Prokurator Stanowy powiatu Cook Richard M. Daley podał do wiadomości, że zostanie stworzona specjalna komisja do ograniczenia przestępstw kradzieży aut. Komisja rozpocznie swoją działalność w kwietniu.

Komisja ta będzie zajmowała się przede wszystkim zwalczaniem kradzieży aut oraz nielegalnym handlem częściami samochodowymi. Wyspecjalizowała się też grupa handlarzy częściami samochodowymi, ze skradzionych samochodów. Prokurator Daley podał do wiadomości, że w roku 1980 zostało skradzionych w powiecie Cook 43,000 samochodów, z tego 30,000 w Chicago. Chicagoska policja około 12% skradzionych samochodów w 1980 roku odnalazła. Kompletne zestawienie z roku 1981, nie zostało jeszcze opublikowane.

Przemawiając do przedstawicieli National Automobile Theft Bureau prok. Daley powiedział , że kradzieże aut są procederem bardzo intensywnym i kosztownym. Jest zorganizowana grupa ludzi, jako bardzo silna organizacja, która zajmuje się kradzieżą aut, a następnie w szybki i fachowy sposób samochody zostają rozebrane na części i sprzedawane za duże pieniądze. Podobnież, jak stwierdził prok. Daley, istnieje też doskonale zorganizowana grupa zajmująca się fałszowaniem tytułów własności samochodów oraz ubezpieczeń samochodowych.

Sądy przepełnione są sprawami dotyczącymi kradzieży aut. W Chicago sprawami kradzieży aut zajmuje się sąd mieszczący się przy ulicy 11-ej i State. Około 70 spraw dziennie bywa rozpatrywanych odnośnie kradzieży aut.

Daley proponuje stworzenie komitetu koordynacyjnego zwalezającego kradzieże samochodów. Proponuje on, ażeby do tego komitetu weszli przedstawiciele władz federalnych, stanowych, miejskich oraz kompanii samochodowych i ubezpieczeniowych.

William Scott Rozpoczął Odsiadywanie Kary Więzienia

Były prokurator stanu Illinois William Scott, zgodnie z poleceniem sądu, zgłosił się w poniedziałek, 8 marca do Więzienia w miejscowości Pleasanton w Kalifornii. O skierowanie go do tego właśnie więzienia prosił osobiście, twierdząc, że będzie bliżej swej żony, która na czas odsiadywania przez niego kary więzienia, przebywa u swych rodziców w Kalifornii.

Scott zgłosił się do władz więziennych zaraz po godz. 6 rano. Najpierw poddany zostanie badaniom mającym na celu sprawdzenie, czy w więzieniu tym nie znajduje się jakiś więzień, którego kara została nadana przez pracę Scotta w sądownictwie. Chodzi o zapewnienie nowemu więźniowi bezpieczeństwa, a wiadomo, że czasami bywają wypadki, gdy inni więźniowie mszczą się na swych sędziach, czy też prokuratorach.

Okazało się, że więzienie, w którym będzie przebywał nie jest, aż tak luksusowe, jak dotychczas opisywano. Zaliczane jest ono do więzień o tzw. średniej ochronie (medium security) i przebywa w nim 419 więźniów obu płci. Więźniowie mieszkają w kilku budynkach, każdy z budynków przeznaczony dla jednej z płci — osobno kobiety, osobno mężczyzni.

"Wolność" polegać będzie na tym, że więźniowie, którzy mieszkają po dwóch w celi, mają klucze do własnych cel. Mogą więc wychodzić z nich w miarę dowolnie, naturalnie, jeśli nie muszą w tym czasie pracować. Każdy z więźniów musi pracować wykonując różne zajęcia, od pracy w kuchni po pracę urzędnika. Mają jednak czas na rozrywki i sporty.

Przypuszcza się, że Scott, który został skazany na karę roku i jednego dnia więzienia będzie mógł wyjść na wolność, wcześniej — bo już po 10 miesiącach, zgodnie z przepisami więziennymi o złagodzeniu kary więźniowi za dobre sprawowanie się.

Przy więzieniu znajduje się mała izolatka dla chorych, ale poważniejsze wypadki muszą być leczone w pobliskim szpitalu. William Scott przeszedł w 1979 r. operację serca i być może, że będzie potrzebował specjalnej opieki lekarskiej. Może nosić ubranie cywilne, przepisy więzienne nie nakazują bowiem noszenia ubrania więziennego.

Scott został przydzielony do budynku nr 3, w którym mieszka 150 więźniów. Cela jego, którą będzie dzielił z drugim więźniem jest wielkości 10 na 7 stóp i znajdują się w niej dwa łóżka, mała szafa na ubranie, stół do pisania oraz umywalka i ustęp.

NOWE DELHI, INDIE. — Premier Indii Indira Gandhi wita prezydenta Grecji Konstantyna Karamanlisa na lotnisku delhijskim. Wizyta prezydenta Grecji trwała 4 dni. (UPI)

LOS ANGELES. — Prezydent Ronald Reagan otrzymał w prezencie od pracowników zatrudnionych w administracji lokalnej, tradycyjną irlandzką laskę pasterską "Shillelagh". (UPI)

Ustawodawcy Stanowi Opuścili Wiele Ważnych Sesji Legislatury

Z badań przeprowadzonych przez organizację obywatelską pod nazwą "Coalition for Political Honesty" wynika, że ustawodawcy stanowi opuścili przynajmniej 13% ważnych sesji Legislatury, na których sprawdzano listę obecności. Są nawet tacy ustawodawcy, których "rekord" nieobecności sięga 50% opuszczonych sesji, czasami nawet więcej. W sumie na 1814 sesji, na których sprawdzano listę obecności (177 ustawodawców stanowych), członków Izby Reprezentantów każdy z nich, nie był obecny przynajmniej kilkanaście razy.

Obliczono, że nieobecności było 41,495 — czyli, że na każdej sesji przynajmniej 32 osoby były nieobecne.

Członkowie koalicji przeprowadzili te badania opierając się na protokołach każdej sesji prowadzonych w Legislaturze. Zwrócono uwagę na jeszcze jedną, zasadniczą sprawę dotyczącą sposobu głosowania. Stwierdzono bowiem, że wielu mieszkańców nie głosuje w swoim imieniu, ale w razie ich nieobecności na sali obrad, głosują za nich koledzy lub pracownicy pomagający ustawodawcom.

Tablice do głosowania, znajdujące się przy każdym biurku reprezentanta, są tak skonstruowane, że jeśli nieobecna osoba pozostawi kluczyk w zamku tej tablicy, każdy może oddać za nią głos.

Wielu zapytanych o całą sprawę ustawodawców tłumaczy swą nieobecność na wielu sesjach tym, że muszą w tym czasie załatwić inne sprawy, często mają ważne konferencje ze swymi wyborcami. Zdaniem prezesa Koalicji Patrica Quinna, który ubiega się obecnie o wybór do Cook County Board of (tax) Appeals, zachowanie się ustawodawców jest karygodne.

Niektórzy z nich wręcz zachowują się tak, jakby nie wchodzili w skład ciała ustawodawczego naszego stanu. Podkreślił on, że wielu głosuje jedynie wtedy, gdy sprawdza się listę obecności, aby ustalić, czy należy im się zwrot kosztów za branie udziału w sesji. W innych głosowaniach, często nad bardzo ważnymi sprawami, nie biorą oni udziału.

Quinn proponuje, aby zaostrzono przepisy o głosowaniu nie pozwalając innym na składanie głosów w imieniu danego, nieobecnego ustawodawcy.

Złe Informacje Na Legitymacjach Spowodowane Pomyłką Komputera

Wielu mieszkańców Chicago otrzymało w ostatnich kilku dniach legitymacje wydane przez Biuro Wyborów, które stwierdzają, że dana osoba uprawniona jest do głosowania oraz zawierają informacje dotyczące przynależności każdego z wyborców do prycynktu, w którym ma głosować, oraz Wardy, okręgu wyborczego do Legislatury Stanowej i okręgu Kongersowego (tzw. voters identification card).

Jak się jednak okazało, na legitymacjach tych, znajdują się poważne błędy, dotyczące informacji o Okręgu Legislatury i Kongresowym, do którego dany wyborca należy.

Pomyłka ta, jak wytłumaczył przewodniczący Rady Wyborczej Chicago Michael E. Lavelle, wynikła z niewłaściwego działania komputera.

Właściwie złożono całą winę na komputer, ale łatwo się domyśleć, że maszyna otrzymała po prostu złe informacje. Pomyłkowo bowiem, komputer zaliczył całe prycynkty do jednego okręgu wyborczego, gdy w wielu wypadkach jeden prycynkt podzielony był na dwa okręgi wyborcze, jeśli chodzi o wybór kandydatów do Legislatury i do Kongresu.

Obecnie, dzięki telefonom, szczególnie od kandydatów ubiegających się o nominację w nadchodzących 16 marca prawyborach, zdołano naprawić pomyłkę i wielu mieszkańców miasta otrzyma drugie, poprawione "legitymacje wyborcze."

Zwrócono jednak uwagę, że zasadnicze informacje związane z przynależnością do prycynktu i wardy, które decydują o miejscu głosowania, nie miały żadnych nieścisłości, nikt więc nie powinien mieć żadnych kłopotów ze znalezieniem punktu, w którym ma głosować.

Warto również zaznaczyć, że legitymacje te służą raczej jako dokument informacyjny dla wyborcy, ponieważ w lokalu wyborczym znajduję się dokładna ewidencja zarejestrowanych wyborców i nikt nie będzie mógł głosować zanim nie sprawdzi się tej ewidencji. Nie trzeba, naturalnie, legitymować się otrzymanym dokumentem.

Należy przypomnieć, że prawybory odbędą się już 16 marca, a punkty do głosowania czynne będą od 6 rano do 7 wieczorem. W tym roku, po raz pierwszy mieszkańcy Chicago głosować będą za pomocą innej niż dotychzas metody.

Zamiast korzystać z maszyn, będą proszeni o "przedziurkowanie" odpowiednich kart komputerowych. Później, karty te na specjalnych urządzeniach zostaną przeliczone i wyniki wyborów będą mogły być ogłoszone w terminie znacznie szybszym niż dotychczas.

Należy pamiętać, że nadal brak jest sędziów wyborczych. Osoby zainteresowane pracą sędziego przy wyborach, powinny zgłosić się do miejskiej Komisji Wyborczej. Brakuje 230 sędziów z partii demokratycznej do Ward: 43, 20, 12, 44 i 45, oraz 879 republikańskich do Ward: 5, 6, 20 i 37.

Specjalne Dokumenty Dla "Seniorów"

Już w środę zostanie oficjalnie ogłoszony program mający na celu pomoc "seniorom." Chicagoska policja rozpocznie bowiem akcję wydawania specjalnych dokumentów seniorom, aby w ten sposób móc pospieszyć im z pomocą, jeśli zajdzie potrzeba.

Jako "seniora" określono osobę, która ukończyła 55 rok życia. Osoby te powinny zgłosić się na najbliższy posterunek policji i wypełnić odpowiednie formularze, które zawierają następujące informacje: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, telefon, imię i nazwisko oraz adres osoby, którą należy powiadomić w razie jakiegoś wypadku lub nieszczęścia, adres i nazwisko lekarza opiekującego się daną osobą oraz lista lekarstw zażywanych regularnie.

Informacje te zachowane będą w aktach policyjnych, a zarejestrowana osoba będzie mogła kupić specjalną bransoletkę, w której, w "schowku" znajdować się będą te same informacje.

Pierwszych 400 osób, drogą losowania, otrzyma bransoletki "gratis." Inne, będą musiały za nie zapłacić $5.

Rodzice Chcą Spotkania z Kardynałem

Rodzice dzieci uczęszczających do katolickiej szkoły w La Grange Park pragną spotkania z kardynałem Cody.

Zakonnice prowadzące tę szkołę zapowiedziały, że ponieważ zmniejszyła się liczba dzieci uczęszczających do tej szkoły, oraz są trudności finansowe, to szkoła prawdopodobnie zostanie zamknięta w czerwcu. Pozwolenia na zamknięcie szkoły musi udzielić kardynał Cody.

Współwięźniowie Johna Gacy Obawiają Się o Swe Bezpieczeństwo

W ubiegłym tygodniu 20 więźniów przebywających w oddziale więzienia Menard, przeznaczonego dla osób skazanych na karę śmierci, wystosowało do władz więziennych specjalną petycję, w której skarża się, że John Gacy, ich współwięzień, ma zbyt wiele swobody. Więźniowie uważają, że pozwolenie na to, aby Gacy korzystał ze specjalnych przywilejów pozwalających mu na swobodne poruszanie się po korytarzach więzienia, bez dozoru, często mając przy sobie różnego rodzaju ostre, niebezpieczne narzędzia, poważnie narusza ich osobiste bezpieczeństwo.

Więźniowie są zdania, że mogą się stać następnymi ofiarami Gacy'ego. Jak wiadomo John Gacy został skazany na karę śmierci za zamordowanie 33 młodych mężczyzn. Obecnie sprawa Gacy'ego oddana została do wyższej instancji sądowej, zgodnie z przepisami prawnymi.

Więźniowie, którzy wystosowali wspomnianą powyżej petycję, również czekają na wykonanie na nich wyroku śmierci. Przebywają w specjalnym oddziale więzienia i jak podają władze więzienne, odpowiadają za 48 morderstw (tzn. 20 więźniów).

Kierownik więzienia Menard nie chciał dać żadnych wyjaśnień dziennikarzom, którzy chcieli poznać więcej szczegółów całej sprawy. Jedynie przedstawiciel Illinois Department of Corrections ze Springfield Nick Howell potwierdził, iż rzeczywiście Gacy ma możliwości swobodnego poruszania się po wspomnianym oddziale więziennym, ponieważ do obowiązków jego należy sprzątanie korytarzy i pomieszczeń oddziału. Stąd Gacy może opuszczać swą celę więzienną, aby wykonać powierzone mu prace.

Więźniowie stwierdzili w swej petycji, że:

- Gacy swobodnie chodzi po całym oddziale.
- Bardzo często ma przy sobie różnego rodzaju noże, najczęściej, dosyć ostre.
- Ma specjalne przywileje jeśli chodzi o wizyty krewnych i znajomych, ponieważ w pokoju spotkań z wizytującymi, nie ma na rękach kajdanków, jak to obowiązuje innych więźniów.
- Gacy może korzystać z telefonu, telewizora, radia oraz pozwala się mu wychodzić z oddziału do sklepu więziennego, aby kupować potrzebne drobiazgi. Inni więźniowie takich przywilejów nie mają.

Więźniowie stwierdzili również, że z chwilą, gdy władze więzienne odmówią mu takiego, czy innego przywileju, Gacy udaje atak serca i nakłania strażników do przyznania mu ulg.

Władze więzienne stwierdziły jednak, że Gacy nie jest niebezpieczny, ponieważ zachowanie się jego w więzieniu nie budzi zarzutów — jest przykładnym więźniem.

Kosztorys Projektu "Deep Tunnel" Został Przesadzony o 8 Bil. Dol.

Grupa mieszkańców Chicago zajmująca się sprawami związanymi z wydatkami stanu i rządu federalnego "Civic Federation" oświadczyła, że General Accounting Office, główne biuro księgowości, zrobiło poważny błąd, w oszacowaniu kosztów, jakie trzeba będzie ponieść przy budowie kontrowersyjnego projektu zwanego "Deep Tunnel".

Chodzi tu o budowę kanału długości 131 mil, pod ulicami Chicago, aby można w nim było zbierać wodę jaka spływa z ulic miasta w dniach kiedy padają ulewne deszcze, lub gwałtownie topi się śnieg, a kanalizacja miejska nie może podołać zadaniu. Chodzi po prostu o rozwiązanie problemów powodziowych, bo nadwyżka wody, które nie ma dokąd spłynąć, zalewa domy, piwnice i posiadłości mieszkańców Chicago i sąsiadujących z nim przedmieść. Najczęściej powodzie takie nawiedzają nas w okresie wiosny, w czasie topnienia śniegu, oraz w lecie, kiedy padają ulewne deszcze.

Obecnie wstrzymano budowę dalszej części kanału, a zdołano wybudować już 47 mil tego kanału.

Wspomniana organizacja utrzymuje, że biuro księgowości "pomyliło" się oszacowując cały projekt o bez mała 8 bil. dol. (milardów). Uważają bowiem, że można wybudować kanał kosztem około 4 bil. dol. Warto zaznaczyć, że kosztorys opracowany przez Dystrykt Sanitarny opiewał na sumę 3.3 bil. dol.

Federacja zachęca do dalszego budowania kanału, aby móc rozwiązać problem powodziowy w naszym mieście. Budowa pierwszych 47 mil kanału kosztowała 1.1 bil. dol. Dystrykt Sanitarny utrzymuje, że na wybudowanie dodatkowych 63 mil wystarczy mu również 1.1 bil dol. Należy jednak zaznaczyć, że 75% kosztów budowy pokrywanych jest z funduszy federalnych i decyzja o tym, czy budowa będzie znów rozpoczęta zależy od rządu federalnego.

Dla ciekawostki warto przytoczyć za niedzielnym wydaniem "Chicago Tribune", kilka szczegółów dotyczących pojemności kanału "Deep Tunnel". Przewiduje się, że całość tunelu zostanie wybudowana, będzie on miał pojemność 41 biliona galonów. Pierwsza faza tunelu, tzn. ukończenie budowy 110 mil. oznaczać będzie, że znajdzie tam miejsce 2 bil. galonów wody, co jest równoznaczne ośmiorazowej pojemności budynku 100 piętrowego (np. John Hancock).

Jeśli natomiast zostanie ukończona budowa fazy drugiej tunelu, to będzie tam można trzymać 39 bil. galonów wody — co równa się "wypełnieniu wodą" 100-piętrowego budynku 151 razy. Razem, system kanału składający się ze wszystkich 130 mil, pomieści 41 bil. gal wody, czyli wypełni wspomniany już 100-piętrowy budynek 159 razy.

Zawieszono w Obowiązkach Wysokiego Urzędnika HUD

Sekretarz Departamentu: Housing and Urban Development Samuel R. Pierce polecił, aby chwilowo zawiesić dyrektora regionu środkowo-zachodniego tego działu w obowiązkach służbowych do czasu, aż zostaną wyjaśnione niejasności związane z rzekomymi powiązaniami nielicującymi z pracą dyrektora.

Chodzi bowiem o oskarżenie wystosowane do Jamesa C. Cummings Jr. dyrektora regionalnego biura HUD. Oskarżenie to stwierdza, że Cummings korzysta z bezpłatnego, luksusowego mieszkania, jakie wynajął dla niego właściciel jednej z firm finansowych, która prowadzi interesy z HUD.

Zgodnie z przepisami obowiązującymi pracowników HUD, nie mogą oni korzystać z żadnych przywilejów ofiarowanych im przez firmy i instytucje, które w jakikolwiek sposób związane są z HUD.

Doniesienia o Cummings przyszły w formie anonimowego listu przysłanego do redakcji śródmiejskich gazet anglojęzycznych. Departament HUD natychmiast przystąpił do prowadzenia śledztwa w tej sprawie.

Samuel Cummings, który ma stałą rezydencję w Indianapolis, Indiana w ramach swych obowiązków w HUD przebywa w Chicago trzy dni każdego tygodnia. Powiedział on dziennikarzom, że rzeczywiście zamieszkał w luksusowym mieszkaniu znajdującym się w Lake Point Towers, który wynajął mu jego przyjaciel. Uważa jednak, że nie zrobił niczego, co nie licowałoby z postawą wysokiego urzędnika HUD, ponieważ za wynajęcie tego mieszkania płaci $500 miesięcznie, a skorzystał z oferty wynajęcia mieszkania, ponieważ właścicielem firmy Metro Financial Group Ltd., Donaldem Davidsonem łączy go długotrwała przyjaźń.

Stwierdził on również, że na terenie Chicago trudno jest znaleźć mieszkanie, jeśli się chce przestrzegać przepisów obowiązujących pracowników HUD, tzn. nie wynajmowania od tych, którzy prowadzą jakiekolwiek interesy z tą agencją rządową. Cummings, który jest Murzynem, a na stanowisko dyrektora regionalnego HUD został mianowany przez prezydenta Reagana, powiedział również, że od kwietnia wynajął inne mieszkanie, co do którego nie będzie żadnych zastrzeżeń.

Kontrowersja i domniemania związane z ewentualnymi powiązaniami z firmą Metro Financial, dotyczą kompleksu mieszkaniowego jaki ma zostać wybudowany na przedmieściu Westhaven, który finansować ma firma Metro. Przeciw budowie tego kompleksu wypowiedzieli się bardzo ostro mieszkańcy przedmieścia oraz specjalna komisja planowania — agencja rządu federalnego.

Do czasu wyjaśnienia sprawy Cummings będzie otrzymywał wynagrodzenie, związane z posadą jaką zajmuje. Wynagrodzenie to wynosi $48.000 rocznie.